

echo

KRAKOWA

ROK XXV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 143 (7713)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ MIASTA KRAKOWA

Kraków, sobota 20, niedziela 21 czerwca 1970 r.

Siedem i pół miliona uśmiechów

Dziś ostatni dzwonek w szkołach

Od poniedziałku egzaminy wstępne do szkół średnich

Nadszedł długo oczekiwany dzień — ponad 7,5 mln dzieci i młodzieży po raz ostatni w tym roku szkolnym poszło do szkoły. Sobota jest już pierwszym dniem wakacji, bo chociaż trzeba jeszcze siedzieć w ławkach, to jednak już bez obaw, że zostanie się wywołanym do tablicy.

Okolo 655 tys. absolwentów szkół podstawowych i ponad 120 tys. absolwentów szkół

Delegacja armii bułgarskiej odwiedzi Polskę

Na zaproszenie ministra obrony narodowej, gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego przybędzie w najbliższych dniach do naszego kraju, z oficjalną wizytą, delegacja bułgarskiej armii ludowej na czele z ministrem obrony narodowej LRB gen. armii — Dobri Dzurawem.

Będzie to rewizyta; w ub. roku delegacja LWP przebywała z wizytą w Ludowej Republice Bułgarii.

Strajk na poligonie atomowym

NOWY JORK

Już 18 dzień trwa strajk personelu obsługi poligonu atomowego w stanie Nevada. W piątek do strajkujących przyłączyła się nowa grupa pracowników.

Belkowy grad

GENEWA

Podczas budowy dachu domu na przedmieściu Lugano wydarzył się w piątek nieszczęśliwy wypadek: helikopter przewożący helki, pod wpływem silnego podmuchu wiatru, upuścił ładunek z wysokości 200 metrów. Grad belki spadł na plac budowy powodując znaczne szkody. Na szczęście nie było ofiar w ludziach.

Akcja „Echa” i ZMS

DZIĘKUJEMY...

Dziś — w naszej stałej rubryce chcemy serdecznie podziękować KRAKOWSKIM ZAKŁADOM PAPIERNICZYM P. T. (ul. Krakusa), a szczególnie ich przedstawicielkom — przewodniczącej i sekretarzowi Rady Zakładowej — pp. Władysławie Szpryńskiej i Stanisławie Kosut za pamięć o wychowankach Domu Dziecka nr 4. Załoga Zakładów ufundowała dla jednego z wychowanków książeczkę mieszkaniową, a poza tym rokrocznie od 5 lat w Dniu Dziecka obdarowuje wszystkich wychowanków Domu stodołkami i zabawkami. W każdym roku jedzie też na kolonie z dziećmi pracowników Zakładów — jedno z dzieci z Domu przy ul. Parkowej.

Za wszystko — serdecznie dziękujemy! (mar)

ZE SWIATA

POLICJA BRAZYLIJSKA aresztowała 12 członków organizacji „Juarez de Brito”, którzy 11 bm. uprowadzili ambasadora NRF w Brazylii — E. hrenfrieda von Hollebensa.

PRZYWÓDCA odwetowców zachodnoniemieckich — H. Czaja, zapowiedział organizowanie w różnych miastach NRF wieców protestacyjnych przeciwko polityce wschodniej rządu Brandta.

PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR postanowiło zwołać pierwszą sesję Rady Najwyższej ósmej kadencji na 14 lipca br.

W DWÓCH STARCIACH na terenie Kambodży, zginęło w piątek 5 Amerykanów, a 6 zostało rannych. Na terenie Wietnamu południowego zginęło wczoraj 3 Amerykanów, a 14 odniosło obrażenia.

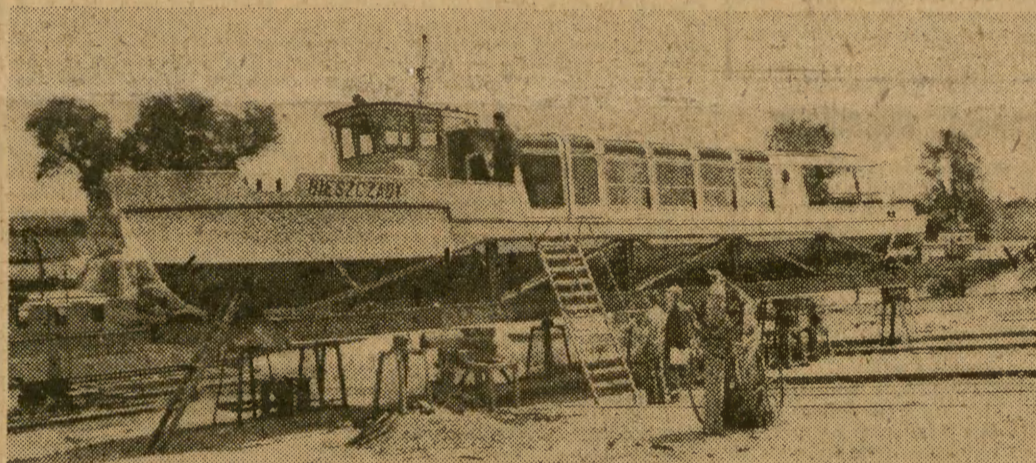
W SEVILLI doszło w piątek do demonstracji robotników budowlanych, żądających poprawy warunków bytu. Pracownicy robotnikom skierowanemu oddziały policji.

DZIS ROZPOCZYNAJĄ SIĘ W LIBII 10-dniowe uroczystości związane z ewakuacją żołnierzy amerykańskich z tego kraju. Do Trypolisu przybył w piątek prezydent Iraku — El-Bahr. W sobotę przewidziany jest przyjazd Naseru, El-Nimeiriego, Husajna, Helou.

Czy się powiedzie?

Próba pobicia balonowego rekordu

Australijczyk — Lee Jones i Mike Greentree (z zawodu lotnicy), postanowili pobić światowy rekord długości lotu balonem, ustanowiony w 1914 roku (3,052 km). Wystartowali oni wczoraj i zamierzają w ciągu 4 dni przebyć nad Australią przestrzeń 3,200 km.



Krakowska Stocznia Rzeczna, na zamówienie Wojewódzkiego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku „Bieszczady”, zbuduje kilka statków spacerowych, które

wozić będą turystów po jeziorze w Solinie. Pierwszy statek z tej serii jest już gotowy i przygotowuje się...

Właśnie. Zazwyczaj po zakończeniu budowy statku, następuje uroczyste wodowanie. Tym razem uroczystość odprawi się „na suchą”, nie koniecznie bez szampa, ale zupełnie bez wody. „Bieszczady” — bo tak się będzie nazywał statek — odbędą swój dziewiczy rejs na 48 kołach. Dwie sześciopiętrowe platformy przewiozą go najpierw ulicami Krakowa i Nowej Huty, a następnie szosami przez Opatowiec, Tarnów, Jasło do Soliny, gdzie spuszczone zostanie na wody jeziora. Będzie to więc rejs dość niezwykły. Jednostka długości 22 m, szeroka — 4,20 m, ważąca ok. 25 ton, przedzierzy „suchym kilem” ponad 340 km.

Podróż trwać będzie od pięciu do sześciu dni. Cały zestaw transportowy, z „tatrą-141”, jako siłą pociągowa, jechać będzie z przeciętną szybkością 8 km/godz. Bezpośrednim przewoźnikiem statku,

Międzynarodowy układ w sprawie wymiany patentów

WASZYNGTON

W stolicy USA zakończyły się obrady międzynarodowej konferencji, w wyniku której podpisano układ o współpracy w dziedzinie wymiany patentów. W pracach konferencji wzięli udział przedstawiciele 69 państw, w tym reprezentanci krajów socjalistycznych oraz delegacji 21 organizacji międzynarodowych.

Po pełnym wykonaniu programu badań i doświadczeń

Statek kosmiczny „Sojuz-9” wylądował pomyślnie w pobliżu Karagandy

Rekordowy lot trwał 424 godziny

W piątek 19 bm. o godzinie 14.59 czasu moskiewskiego, po wykonaniu programu długotrwałego lotu po orbicie okołoziemskiej, statek kosmiczny „Sojuz-9” wylądował w wyznaczonym rejonie terytorium Związku Radzieckiego, 75 km na zachód od Karagandy.

Kosmonauci: ANDRIAN NIKOLAJEW i WITALIJ SIEMASTJANOW po wylądowaniu czują się dobrze.

W celu przejścia do lądowania, w ustalonym czasie dokonano orientacji statku i włączono silnik hamujący.

Po zakończeniu działania silnika nastąpiło oddzielenie członów statku i kabina lądująca wraz z załogą weszła na tor lotu prowadzący na Zi-

mię. Lot kabiny odbywał się po torze sterowanego przechodzenia przez górne warstwy atmosfery z wykorzystaniem siły nośnej.

Po hamowaniu w atmosferze uruchomiony został system spadochronowy. Silniki łagodnego lądowania zapewniły płynne zejście ku Ziemi kabiny z kosmonautami.

Na miejscu lądowania, kosmonautów serdecznie powitali przedstawiciele naukowej, techników, komisarzy sportowi, przyjaciele i dziennikarze.

Przeprowadzone na miejscu badania lekarskie wykazały, że kosmonauci dobrze zniesli trwający 424 godziny lot kosmiczny.

Długotrwały orbitalny lot statku kosmicznego „Sojuz-9” zakończył się.

Depesza gratulacyjna z Polski

Wł. Gomułka, M. Spychalski i J. Cyrankiewicz wystosowali do przywódców ZSRR depeszę gratulacyjną, w której m. in. czytamy:

W imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL, w imieniu narodu polskiego i naszym własnym, przesyłamy Wam, drodzy towarzysze oraz bratnim narodom ZSRR gorące pozdrowienia i gratulacje w związku z pomyślnym zakończeniem przeszło 18-dniowego, rekordowego, lotu statku kosmicznego „Sojuz-9”. Prosimy Was również o przekazanie serdecznych gratulacji dzielnym kosmonautom.

To nowe osiągnięcie kosmonautów radzieckich stanowi ważny krok w kierunku stworzenia rozleglejszych możliwości działania człowieka w przestrzeni kosmicz-



Radziecki statek kosmiczny „Sojuz-9” zakończył swój lot. Na zdjęciu: dowódca statku — A. Nikolajew spożywa swój pierwszy posiłek po wylądowaniu.

CAF — PI — telefoto

nej, świadczy niebicie o niestannym, wszechstronnym rozwoju nauki i techniki radzieckiej w służbie postępu ludzkości i pokoju.

Trzęsienie ziemi w Chile

Część portu Tocopilla — w gruzach

MEKSYK

W piątek północne rejony Chile nawiedziło trzęsienie ziemi. Siła wstrząsów wynosiła 6 stopni na skali 12-stopniowej.

Trzęsienie ziemi w Chile wywołało panikę wśród ludności. Według ostatnich doniesień nie spowodowało ono ofiar w ludziach. Zanotowano natomiast poważne szkody, m. in. w 30 procentach zniszczone zostały domy małego portu Tocopilla.

Tragiczna śmierć prof. Konstantego Grzybowskiego



Fot. J. Lewicki

Brazylijscy wojskowi zamierzali porwać Pelego

W stolicy Włoch opublikowano, sygnowany z Algieru, komunikat „Brazylijskiego Frontu Informacyjnego” stwierdzający, że „wojskowi brazylijscy zamierzali porwać znanego piłkarza, Pelego i dać do zrozumienia, że porwania dokonali partyzanci, aby zdyskredytować lewicę brazylijską w oczach opinii publicznej kraju”.

„Brazylijski Front Informacyjny” otrzymał tę wiadomość ze „środków lotnictwa wojskowego”, którego przedstawiciele przygotowywali porwanie Pelego.

JUTRO Kraków znajdować się będzie pod wpływem wiatru. Pogodnie. W ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. Wiatry północne i północno-wschodnie 4-8 m/sek. Temperatura do 25 st. C.

stwowego oraz historii doktryn politycznych, członkiem - korespondentem Polskiej Akademii Nauk, kierownikiem katedry doktryn politycznych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezesem Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych.

Prof. Grzybowski pozostawił po sobie ok. 300 rozpraw naukowych i książek. Wśród nich do głównych należą: „Powstanie republiki niemieckiej” (rok wydania 1929), „Nauka o państwie” (1949), „Teoria reprezentacji w Polsce epoki Odrodzenia” (1959), „Historia doktryn politycznych i prawnych” (1967).

Konstanty Grzybowski był również autorem felietonów „Refleksje sceptyczne”, drukowanych w „Życiu Literackim”.

Najszerszej publiczności prof. Konstanty Grzybowski znany był przede wszystkim z interesującego cyklu telewizyjnego „Gawędy o współczesności” oraz publicystyki na tematy historii i współczesności w prasie społeczno-literackiej.

Wybitny uczony był jednocześnie znakomitym popularyzatorem wiedzy. Za prace popularno-naukowe prof. Grzybowski otrzymał w 1969 r. nagrodę miesięcznika „Problemy”, a ostatnio nagrodę tygodnika „Kultura” za pracę „Rzeczy odległe a bliskie”. Pisarstwo prof. Konstantego Grzybowskiego charakteryzowała jasność stylu i umiejętność syntezy wybitnego uczonego polskiego były tłumaczone na wiele języków. Prof. K. Grzybowski był członkiem kilkunastu towarzystw naukowych, m. in. we Francji i Wielkiej Brytanii oraz Międzynarodowego Towarzystwa Historii Parlamentu. Był odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Świadczenia dla poszkodowanych w wypadkach przy pracy

Przebieg realizacji ustawy o świadczeniach pieniężnych przysługujących poszkodowanym w wyniku wypadku przy pracy lub nabytej w czasie jej wykonywania choroby zawodowej omawiano w piątek na wspólnym posiedzeniu komisji CRZZ do spraw ustawodawstwa pracy oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.

Członkowie komisji stwierdzili, że spełnione zostały generalne założenia nowej usta-

wy. Podniesiono wysokość wypłacanych świadczeń należnych pracownikom oraz uproszczono procedurę ich dochodzenia. W okresie od 1 stycznia 1968 r. do końca marca br. przyznano ogółem z tytułu wypadków przy pracy — 6.896 rent, w tym 5.646 inwalidzkich i 1.249 rent rodzinnych. Przeciętna wysokość jednej renty w tym okresie wynosiła 1.905 zł, podczas gdy wysokość przeciętnej renty z tytułu wypadku poza pracą wynosiła w tym okresie 983 zł.

Stwierdzono również, że coraz lepiej wykonują swe obowiązki komisje powypadkowe, które powołano już we wszystkich zakładach pracy. Niemniej jednak w pracy niektórych komisji występuje jeszcze szereg nieprawidłowości. Wynika to głównie z niedostatecznego przeszkolenia członków komisji.

Ostateczne wyniki wyborów w Wielkiej Brytanii

LONDYN
W piątek o godzinie 23.30 (czasu warszawskiego) ogłoszono ostateczne wyniki wyborów do Izby Gmin we wszystkich 630 okręgach. Konserwatyści zdobyli 330 mandatów; Partia Pracy — 288 mandatów; Partia Liberalna — 6 mandatów; Inni — 6 mandatów.

Po powrocie z pałacu Buckingham i wyrażeniu wobec królowej zgody na utworzenie nowego rządu, Edward Heath wygłosił krótkie przemówienie.

Heath wystąpił z apelem o jedność i pojednanie. Oświadczył on, że zdaje sobie sprawę, jak trudne problemy stoją przed nowym rządem i że potrzeba będzie wielkich wysiłków, aby trudności te przezwyciężyć.

Wysokie odznaczenie jugosłowiańskie dla krakowskiego uczonego

Podczas swego pobytu w Krakowie, ambasador Jugosławii w Polsce — Arso Milatovic udekorował polskiego sławistę, h. prof. UJ Wilima Francicia „Jugosłowiańską Gwiazdą z Złotym Wieńcem”. To wysokie odznaczenie państwa zostało przyznane polskiemu uczonemu „za wybitne osiągnięcia naukowe oraz w uznaniu zasług położonych na polu zbliżenia narodów Polski i Jugosławii”.

„Star-29” pomyślnie dotarł do New Delhi

DELHI
Cało i zdrowo dojechał do stolicy Indii trzeci polscy podróżnicy, którzy w marcu br. wyruszyli z Krakowa na seryjnej ciężarówce „star-29” przez Bałkany i Azję, aby wypróbować wytrzymałość samochodu, a przy okazji nakręcić serię filmów dla telewizji i napisać reportaż dla prasy.

Kierownik ekspedycji Dobiesław Walknowski, mechanik i drugi kierowca Bolesław Jabłoński oraz dziennikarz Edward Kamiński pochwili z ubolewaniem, że na 16 tysięcy kilometrów „nie spokładła ich żadna większa przygoda”, co zapewne dobrze świadczy o „stare”, ale pozbawia wyprawy pożądaną dodatkową emocji.

Ekspedycja samochodowa miała dotrzeć przez Birme i Syjam do Kambodży, a później przez Malajzję do Singapuru. Wobec rozszerzenia się konfliktu indochińskiego, „star” będzie musiał zakończyć wyprawę na Półwyspie Indyjskim i powrócić do kraju na pokładzie polskiego statku z Kalkuty albo z Bombaju.



Leonard Żukiewicz I sekretarzem KD PZPR Zwierzyniec

W dniu wczorajszym odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Dzielnicowego PZPR Zwierzyniec.

Członkowie plenum przyjęli rezygnację Wacława Pituli ze stanowiska I sekretarza Komitetu Dzielnicowego. Jak już informowaliśmy, tow. W. Pitula wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego Partii w Nowej Hucie.

Następnie sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie — Zdzisław Kitliński rekomendował w imieniu Sekretariatu i Egzekutywy KW tow. Leonarda Żukiewicza na stanowisko I sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Zwierzyniec. Zebrani przyjęli zaproponowaną kandydaturę, jednogłośnie wybierając Leonarda Żukiewicza I sekretarzem KD PZPR Kraków-Zwierzyniec.

Leonard Żukiewicz ma 40 lat, pochodzi z rodziny robotniczej. Na Uniwersytecie Jagiellońskim

ukończył studia spółdzielcze. Ma za sobą 20 lat pracy zawodowej, od 17 lat jest członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W 1946 r. związał się aktywnie z ruchem młodzieżowym. W 1953 r. został z-cą kierownika, a potem kierownikiem Wydziału Propagandy Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Krakowie. Po trzyletniej pracy w naszym mieście w tej organizacji — L. Żukiewicz zostaje przewodniczącym Zarządu Powiatowego ZMP w Bochni. Następnie wybrano go sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR w Olkuszu. Ostatnio sprawował funkcję sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Tarnowie.

M. Spychalski zaproszony do Indii

19 bm. zakończył czterodniową wizytę oficjalną w Polsce prezydent Republiki Indii — Varahagiri Venkata Giri z małżonką.

Ogłoszony wczoraj wspólny komunikat polsko-indyjski stwierdza m. in.:

Przewodniczący Rady Państwa i prezydent potwierdzili ponownie intencje Polski i Indii wzmocnienia i umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego.

Wymiana poglądów na węzłowe problemy polityki międzynarodowej potwierdziła wolę obu państw działania na rzecz pokoju, odprężenia i umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego.

Prezydent Republiki Indii zaprosił przewodniczącego Rady Państwa, marszałka Polski Mariana Spychalskiego do złożenia wizyty w Indiach. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Z kraju

PREZES RADY MINISTRÓW — J. Cyrankiewicz przeprowadził rozmowę z wicepremierem ZSRR — M. Lesieczko, który przebywa w naszym kraju w związku z obradami X sesji międzyzwiązkowej polskoradzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

W JASTARNI odbyło się w piątek zakończenie drugiej części VI alertu zwycięstwa, ogłoszonego przez Główną Kwaterę ZHP.

W PIĄTEK ROZPOCZĄŁ SIĘ w Płocku IV ogólnopolski festiwal folklorystyczny. Uczestniczą w nim regionalne zespoły artystyczne, poeci i twórcy ludowi z 14 województw.

KONCERT w wykonaniu skrzypka Konstantego Kulki i klawesynistki Ewy Mielczarek zainaugurował IX z kolei festiwal muzyki organowej i kameralnej w Kamieniu Pomorskim.

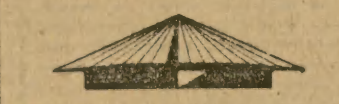
W POZNANIU zakończył się V krajowy konkurs kierownictwa ruchem ulicznym, w którym uczestniczyło ok. 30 funkcjonariuszy MO z całego kraju. Zwyciężyła łodzianka płt. Ewa Rdest.

Kronika wypadków

Wczoraj na stawie na Bagrach w Płaszowie, utopił się, usiłujący przepłynąć od brzegu do wyspki, 16-letni Kazimierz Pajdak z miejscowości Łazany. (2)

Na skrzyżowaniu al. Mickiewicza i ul. Reymonta, została potrącona przez motocykl studentka WSR — 20-letnia Barbara Kosińska, która doznała urazu czaszki i wstrząsu mózgu.

Dziś o godz. 6 rano tramwaj linii „16”, jadąc w Nowej Hucie al. Lenina — potracił na przejściu przez torowisko dla pieszych 24-letnią Kazimierę Janeczek (zam. w Kędzierzynie, pow. Myślenice). K. Janeczek doznała poważnych obrażeń ciała. (1)



18 bm. w Gdańsku, przebywający w naszym kraju Polak, mieszkaniec Chicago — Eugeniusz Michno, przekazał Muzeum Morskiemu ponad 200 okazów przyrody podwodnego świata. Na zdjęciu: pracowniczy Muzeum — Lidia Górską i Janina Bojarska prezentują niektóre z eksponatów. CAF — Kpsycarz — telefoto

Z sali koncertowej

Chopiniści przedstawiają się Krakowowi

Bardzo to dobry pomysł: zaproszenie szóstki naszych młodych pianistów-kandydatów do Konkursu Chopinowskiego na występy w Krakowie z orkiestrą naszej Filharmonii. Dla publiczności takie poznanie z bliska i „osobiste” przyszłych naszych reprezentantów wystawianych do międzynarodowej rywalizacji w chopinowskich szrankach — to nie lada ciekawostka i atrakcja. A dla samych kandydatów — doskonały trening: tym bardziej, że sposobności występowania z orkiestrą przed Konkursem i w repertuarze konkursowym (Koncerty fort.: e-moll i f-moll Chopina) na pewno nie będzie zbyt wiele.

Tak więc wczoraj poznaliśmy pierwszą trójkę młodych pianistów w składzie: MAREK DREWNOWSKI, lat 24, rodem z Kolo-brzegu, obecnie student warszawskiej Państw. Wyższej Szkoły Muzycznej (tu prof. Zb. Drzewieckiego), 23-letnia ANNA KRZECZEK z Bielska-Białej, aktualnie również studentka PWSM w Warszawie (klasa prof. M. Trombini-Kazuro) oraz 18-letni JANUSZ OLEJNICZAK z Wrocławia, kształcący się obecnie także pod kierunkiem prof. Drzewieckiego. Marek Drewnowski grał wczoraj z orkiestrą Koncert f-moll, a Anna Krzeczek — Koncert e-moll.

Przepuszczenie obajga tych młodych solistów przez gęste przecięcie sito wstępnych chopinowskich eliminacji świadczy o niewątpliwych uwalorach pianistycznych, jakie spostrzegli i docenili u nich pedagogicy-kłasyfikatorzy. Słuchając wczoraj, po raz pierwszy zresztą „na żywo” gry zarówno M. Drewnowskiego, jak i A. Krzeczek — znobserwowałem u obajga sporo wspólnych cech, jeśli chodzi o poprawność opanowania aparatu pianistycznego, solidność przygotowania; wspólne też pod ich adresem wypowiedziabym życzenia.

A te życzenia to: konieczność dalszej intensywnej pracy nad pogłębieniem i ubarwieniem dźwięku, nad poszukiwaniem własnego, indywidualnego — choćby nawet najbardziej słusznego — wyrazu artystycznego w grze. Wczorajszymi zaś usterekami przy współpracy z orkiestrą (ocagowanie temp. Są to wszystko jednak pianistyczne atuty dużej miary — i przy dalszej starannej pracy mogą dać piękne rezultaty. Czekam więc z optymizmem na te rezultaty — i z najlepszymi życzeniami dla wszystkich naszych młodych chopinistów.

Dziś grać będzie dalsza trójka: Barbara Grajewska, Piotr Paleczny, Ewa Bukojemska. W prowadzącym koncerty dyr. Jerzym Katlewiczu młodzi nasi solisci mają niezawodnego dyrygenta-opiekuna, który doskonale potrafi się uczuwać w intencje solisty i nawiązywać z nim bliski kontakt. JERZY PARZYŃSKI

Ostatnia droga wielkiego filozofa

Wczoraj o godz. 15.00 odbył się na cmentarzu na Rakowicach pogrzeb światowej sławy uczonego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i członka rzeczywistego PAN, prof. dra Romana Ingardena, zmarłego w ubiegłą niedzielę.

Wokół trumny Zmarłego zebrał się członkowie Jego rodziny, przyjaciele i uczniowie. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczył rektor UJ — prof. dr Mieczysław Klimaszewski i wiceprez PAN — prof. dr Marian Mięszowicz.

W imieniu profesorów UJ i Wydziału Filozoficzno-Historycznego, którego prof. dr Roman Ingarden był w swoim czasie dziekanem, pożegnał Zmarłego prof. dr Paweł Rybicki. Przypominał on wielkie zasługi prof. Ingardena dla polskiej i światowej myśli filozoficznej.

Trumna z ciałem Zmarłego spoczęła w grobowcu rodzinnym. Płytę grobowca pokryły liczne wieniec i wiązanki kwiatów.



REDAGUJE KOLEGIUM; Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Olga Dubanowska, Maria Kwiatkowska, Janina Lovellowa, Jerzy Langier — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: Kraków ul. Wiślna 2, Telefon: centrala 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-93, dział miejski 219-48, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-58, archiwum 546-34, Biuro Ogłoszeń 553-40. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa”, ul. Wiślna 2. KOLPORTUJE: „Ruch” nr centrali telefon. 252-90.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa”, Kraków, Wielka 1.

Od niedzieli...

O sensacjach politycznych mówi się właściwie bardzo rzadko. I to przy okazji większych afer, w których zamieszane są pewne oficjalne osobistości. Tym razem mamy jednak do czynienia z sensacją polityczną „czystej wody”. Są nią rezultaty wyborów do brytyjskiej Izby Gmin.

Co do ostatecznego ich wyniku nikt nie miał w zasadzie żadnych złudzeń. Zwycięstwo miała odnieść, i to bezapelacyjnie, Partia Pracy. Tak orzekły komputery na podstawie wszystkich dotychczasowych sondaży opinii społecznej, tak wyrokowali znawcy i uważni obserwatorzy życia politycznego w Anglii, tego spodziewał się też i sam przywódca rządzącej partii, premier Harold Wilson, który w tej właśnie niedzielę sam przyspieszył termin wyborów. Stało się inaczej. Wybory wygrali konserwatyści, co równocześnie jest ze zwróceniem Anglii w prawo, zarówno w życiu wewnętrznym, jak i w polityce zagranicznej.

Przywódca konserwatystów Edward Heath wykorzystał wszystkie błędy labourystów: brak stabilizacji w sprawach wewnętrznych, niepewność jutra w sprawach polityki zagranicznej. Jest w tym oczywiście spora doza prawdy, ale też poza złudnym mirażem, że za rządów konserwatystów będzie Anglikom lepiej —

Heath nie przedstawił właściwie żadnej alternatywy. Bo i w gruncie rzeczy jej nie ma, ani on ani jego partia. Prokonserwatywna prasa brytyjska nawoływała więc, tylko, że... „potrzebny jest wreszcie uczyli człowiek do kierowania Brytanią”, że nadszedł czas „przekształcenia Anglii w wielki i dumny kraj”.

Najlepiej jednak wybrnął z sytuacji „Times” wyrokując, że... „zbyt duża większość — byłaby zła dla Partii Pracy, a

Anglia — w prawo

zbyt duża klęska byłaby zła dla konserwatystów”.

Leader konserwatystów ostatecznie przechylili szalę wyborczą na swoją korzyść uświadamiając swym ziomkom trzecią z kolei dewaluację funta sterlinga, jeśli opowiedzą się za labourystami. W sumie, jak się wydaje, o końcowym efekcie wyborów zdecydował... koszyk z codziennymi zakupami przeciętnej Angliki, który istotnie dziś jest o wiele droższy niż był jeszcze przed kilku laty. Ten właśnie koszyk stał się podstawowym argumentem w kampanii wyborczej konserwatystów. Przyniósł im zwy-

cięstwo, przekreślił rachuby Wilsona na pozostanie u władzy po raz trzeci z rzędu.

Co zrobi Heath po objęciu steru rządów? Jak się przypuszcza podejmie próbę zreformowania związków zawodowych w celu zapobieżenia drogą ustawową mnożeniu się tzw. dzikich strajków, dezorganizujących — jego zdaniem — rozwój przemysłu. Nie wiadomo natomiast jaki będzie jego stosunek do problemów rasistowskich, jako że w czasie kampanii wyborczej nie odciał się wyraźnie od partyjnego demagoga, Powella, który opowiedział się za ostrymi sankcjami przeciwko koloro-

wym obywatelom brytyjskim. Mówi się również o możliwości wznowienia pod rządami Heatha „obecności brytyjskiej na wschód od Suez”.

Jak na razie są to tylko przypuszczenia, czy zostaną wcielone w życie zdecydują o tym realia polityczne, to w jakim stopniu Heath będzie się z tymi realiami liczył.

Bardziej jednak niż angielskie, że zrozumiałych względów, interesują nas wyniki niedawnych wyborów do

trzech parlamentów krajowych w NRF: w Nadrenii-Westfalii, Dolnej Saksonii i Saarze, w których — jak to orzekli chadecy — wyrażono votum nieufności dla Brandta i jego ekipy rządowej, przede wszystkim za „politykę wschodnią”. Chwył to oczywiście wyraźnie propagandowy, bo socjaldemokraci bynajmniej nie odnieśli porażki w tych wyborach (tuważ się je za reprezentatywne dla całej NRF), ale też i nie uzyskali w nich miążżącej przewagi.

Co to oznacza? Ano to, że — jak stwierdzają specjaliści od zagadnień niemieckich — Brandt będzie musiał „przycisnąć” swą aktywność na rzecz porozumienia ze Wschodem. Być może na wynikach tych wyborów i nikłym zwycięstwie socjaldemokratów istotnie zaważyła polityka zagraniczna uprawiana przez obecnego kanclerza, ale na pewno jakąś rolę odegrały także i sprawy wewnętrzne, a więc wzrost cen i inflacja marki.

Jedno jest jednak pewne: większa część obywateli NRF aprobuje aktualną politykę zagraniczną socjaldemokratów. Pewne jest jednak i to, że w NRF wciąż jeszcze istnieje znaczna opozycja, przeciwstawiająca się uznaniu realiów politycznych.

I o istnieniu tej części Niemców także musimy pamiętać. (m-tz)

...do soboty

U progu reformy

Co sygnalizuje konflikt między wyrobami technicznymi a gumkami do weków

Na początku bieżącego roku kierownictwo Krakowskich Zakładów Przemysłu Gumowego znalazło się w wysoce niewygodnej sytuacji. Po całej serii zebrań, po dyskusjach, przysięgach i naniesieniu licznych poprawek, należało na Konferencji Samorządu Robotniczego przedstawić projekt planu techniczno-produkcyjno-finansowego na rok bieżący. Rzecz niby zwyczajna, powtarzana systematycznie już od paru lat. Bywały w tym okresie lata lepsze, bywały gorsze — nigdy jeszcze zreferowanie planu nie było zadaniem tak niedzielnym.

Głównie z powodu ogromu skomplikowanych artykułów technicznych, zamiast prymitywnych gumowych krążków, służących do zamykania słoików z kompotem. Zjawisko jest dostatecznie dziwne, aby zająć się nim nieco bliżej. Zamiana uszerek do weków na skomplikowane artykuły techniczne była powodem kłopotów. Powodem ale nie przyczyną. Przyczyną leży w układzie wskaźników, według których dotychczas szacuje się wyniki działalności przedsiębiorstw. System ten dorobił się w ostatnich latach bardzo obszernej literatury, zresztą dość jednorodnej, nie zostawiającej na nim suchej nitki. Najszersze gromy i pomówienia dotyczą „produkcji globalnej w cenach porównywalnych”, która jest w tym systemie miernikiem podstawowym.

Produkcyjność — mniejsza niż w latach ubiegłych.
Wydajność pracy — niższa niż w latach ubiegłych.
Produkcyjność majątku trwałego — jak wyżej.

Nawet w zakładzie o mniej chlubnych tradycjach referowanie takich wskaźników nie byłoby rzeczą przyjemną. Do reszty utrudniał sytuację fakt, że te minowe wskaźniki należało podać w „sosie” pochwalnym dla robotników, inżynierów i ekonomistów, którzy — prawidłowo pojmując sens nowej strategii gospodarczej — zgłosili moc cennych wniosków, dzięki którym lepsza gospodarka i selektywny rozwój, nowe asortymenty i większy eksport, bardziej uszlachetnione wyroby i tak dalej.

Jeśli ktoś myśli teraz, że cała ta otoczka, cały ten „sos”, miał być nierzetelny czy obłudny — jest w błędzie. Założa „Semperitu” nadzwyczaj sumiennie potraktowała zadania wynikające z uchwał II Plenum. I naprawdę nie jest to wina, że tak fatalnie się ukształtowały podstawowe wskaźniki planu. Bezpośrednim powodem ich ruiny było podjęcie produkcji bardziej uszlachetnionych wyrobów —

kuły techniczne, produkcja globalna spadła na łeb i szyję, pociągając za sobą inne ważne wskaźniki.

Nie darmo „global” uchodzi za wskaźnik podstawowy. Wydajność pracy oblicza się dzieląc wartość produkcji globalnej przez ilość zatrudnionych — zmniejszenie się „globala” musiało pociągać za sobą spadek wydajności pracy. Produkcyjność majątku fabrycznego oblicza się dzieląc wartość produkcji globalnej przez wartość posiadanych środków trwałych. Podjęcie trudnej produkcji, przy której zużywa się stosunkowo niewiele surowca, musiało zrujnować i ten wskaźnik.

(Ciąg dalszy na str. 4)



Odsłonięte boczne (wschodnie) wejście do dolnych kondygnacji Barbakanu. Fot. L. Gajer

Naokoło krakowskiego Rondla (II)

Był już najwyższy czas na rozpoczęcie konserwacji

Trwający obecnie remont Barbakanu ma już za sobą własną historię. Studia nad Barbakanem rozpoczęły się w latach pięćdziesiątych, w ówczesnej Pracowni Konserwacji Zabytków pod kierunkiem dr S. Świszczowskiego. Następnie PKZ-y zleciły sporządzenie dokumentacji, studiów archiwalnych, historycznych i ikonograficznych dr J. Dobrzyckiemu i dr Demelowi.

Pierwszym krokiem do uporządkowania kompleksu murów i Barbakanu stało się wyburzenie XIX-wiecznych przybudówek, w tym miejscu gdzie dzisiaj znajduje się parking. Z braku środków, na tym prace zakończono.

W latach sześćdziesiątych na zlecenie Konserwatora Miejskiego w Miejskim Biurze Projektów dr S. Świszczowski podjął opracowanie dokumentacji kompleksowej na remont Barbakanu, murów miejskich arsenału. Sprawa wyglądała już o tyle realnie, że tymczasem wybudowano nowy gmach na pomieszczenie zbiorów biblioteki Czartoryskich, która mieściła się właśnie w

gmachu arsenału. Przystąpiono więc do robót w arsenał, które trwały do dziś dnia. W chwili obecnej prace w stanie surowym są już ukończone. Po usunięciu późniejszych przybudówek z wnętrza, w arsenał powstały dwie duże sale o 50 m długości. W jednej z tych sal odnaleziono strzelnicę pochodzącą z przełomu XV na XVI wiek, podobne do strzelnic znajdujących się w fortyfikacjach Watykanu. Arsenał jest dziełem dwóch architektów: renesansowego budowniczego Słońskiego i architekta francuskiego nazwiskiem Ouradour. Był to uczeń słynnego Violet-le-Duca, sprowadzonego do Polski przez Czartoryskich, aby przysposobił gmach na pomieszczenie zbiorów muzealnych.

Ponieważ przebudowa Ouradoura stanowi dzisiaj interesujący pomnik myślenia konserwatorskiego — nawiasem mówiąc jednego z pierwszych w Europie — dlatego też postanowiono ostatecznie zachować jego koncepcję. Wnętrza arsenału oczywiście będą zmodernizowane ze względu na to, że Muzeum Narodowe zamierza umieścić tam galerię sztuki. Zakończenie prac przewiduje się na rok 1972.

Jeżeli zaś chodzi o Barbakan, to w końcu ub. roku ekipy PKZ-ów weszły na plac budowy. W zasadzie projekt rekonstrukcji Barbakanu polega na odsłonięciu pogrążonych w ziemi fragmentów architektury i na technicznym zabezpieczeniu zabytkowej budowli. Trzeba może dodać, że stan techniczny murów i Barbakanu był już bardzo niedobry. Np. balustrada nad Bramą Floriańską do dziś dnia jest opleciona zabezpieczającą siatką, wewnątrz ceglana galerijka w Barbakanie jest dość zniszczona, a z kamiennych konsol odpadają kawałki kamieni. Zewnętrzne zniszczenie murów pogłębiło jeszcze niewidoczne zawilgocenie spowodowane wodami gruntowymi. W ostatecznym rozrachunku już był najwyższy czas na rozpoczęcie konserwacji, gdyż za 10 czy 20 lat zakres prac musiałby być dużo większy i dużo kosztowniejszy.

Projekt rekonstrukcji Barbakanu został zrobiony w czasie, kiedy nie można było wykonać szerokiej badań odkrywkowych. Zrobiono tylko badania sondazowe, które pozwoliły na ustalenie pewnych danych, nie dając jednakże żadnych projektów rozwiązań przestrzennych. Stało się to możliwe z chwilą ogrodzenia

Barbakanu i przystąpienia do systematycznych badań metodą szerokoprzestrzennych wykopów.

Co przyniosły badania — o tym w następnej części relacji. Na razie należy stwierdzić że już wykonano ok. 45 proc. prac. Prace te przebiegają zgodnie z harmonogramem i stanowią przedmiot specjalnej troski Pracowni Konserwacji Zabytków. Ukończono już jedną z najważniejszych prac zabezpieczających. Jest to zagłębienie w ziemi w odległości ok. 4 m od Barbakanu w stronę ul. Basztowej potężny mur oporowy ustawiony na żelbetonowych studniach sięgających od 8—11 m w głąb licząc od powierzchni ulicy. Mur ten powstrzymuje napór mas ziemi a ponadto izoluje szacowaną budowlę od wstrząsów spowodowanych ruchem ulicznym. Wewnątrz Barbakanu obniżono poziom o ok. 80 cm aż do zachowanego bruku. Zakończenie wszystkich prac przewiduje się na koniec bieżącego roku.

BOŻENA ZAGÓRSKA

Bociany nie lubią cywilizacji

W ub. roku w jednym ze szwajcarskich miasteczek pojawiła się para bocianów i uwiła gniazdo na najwyższej miejscowej wieży. Wydarzenie to wzbudziło wielką sensację, od lat bowiem bocianów w Szwajcarii nie widywano. Nie tylko zresztą w Szwajcarii. Bociany rzadko widać się także w Anglii i Lotaryngii, gdzie jeszcze pół wieku temu nie było wioski, w której nie miałyby gniazda, nieczęsto pojawiają się w NRF. Do nas również przylatują w coraz mniejszej liczbie.

Ptakom tym — mówi ornitolog-ator inż. Stanisław Pijanowski z Głuchej Puszczy w pow. Mogilno, po prostu nie służy cywilizacja. Wycięto wysokie, stare topole, na których lubiły wiew gniazda, słomiane ogniaki strzechy zastąpiono dachami eternitowymi. Przede wszystkim jednak nie lubią bociany „zadrutowanego” europejskiego krajobrazu — pełnego linii wysokiego napięcia, anten itp. Nie służą im również środki chemiczne.

Ornitolog-ator podejmuje obliczenia, które pozwolą ocenić rozmiary liczebne bocianiego „bojkotu” naszego kraju.

TECHNIKA

Jedną z firm amerykańskich przedstawiła projekt umieszczenia wewnątrz kół samochodowych niewielkich czujników, automatycznie sygnalizujących kierowcy drogą radiową niebezpieczny spadek ciśnienia w oponie. Jest to pierwsze praktyczne rozwiązanie konstrukcyjne tego problemu, mającego niezwykle istotne znaczenie dla bezpieczeństwa jazdy.

Konstruktorzy węgierscy zbudowali nowy traktor D4KW, który zastępuje bez żadnej przesady na miano „wszędolaza”. Traktor ma napęd na wszystkie cztery koła, zaś przy eksploatacji w trudnych warunkach terenowych (np. w grząskim błocie) można na nie jeszcze założyć metalowe bębny ułatwiające pokonywanie przeszkód. Jeśli trzeba, na traktorze można zamontować dodatkowy silnik o mocy do 130 KM.

W czasie poszukiwań archeologicznych w pobliżu wsi Bekowo w Bułgarii znaleziono koło od wozu, którego wiek oceniono metodą izotopową na 5850 lat (z możliwym błędem 150 lat w górę lub w dół). Znalezisko to wzbudziło dużą sensację w świecie nauki, ponieważ wiek jego przekracza o kilka tysięcy lat wiek kół, znalezionych dotąd w Mezopotamii.

Ludność świata

Świat się starzeje. Nigdy dotąd, w całej historii ludzkości, nie było, na świecie tak dużej liczby ludzi starych, jak obecnie — stwierdzają demografowie. Jeszcze 10 lat temu żyło ok. 150 mln osób w wieku 65 i więcej lat; w roku 2000 ich liczba ma sięgnąć 400 mln.

Obecnie ludność świata wykazuje stan pośredni między starością i młodością demograficzną. Stan młodości będący dotąd udziałem trzech regionów — Azji Południowej, Afryki i Ameryki Łacińskiej, utrzyma się do końca stulecia jedynie w Afryce. W Europie, która zestarzała się najwcześ-

Proces starzenia się ludności przebiega inaczej u mężczyzn i u kobiet. Przewaga liczby kobiet dożywających wieku starości coraz bardziej wzrasta. Ta prawidłowość jest wyraźna w większości krajów europejskich. Wyjątek stanowi tutaj Bułgaria, gdzie liczba kobiet liczących 60 i więcej lat jest niemal równa liczbie mężczyzn w tym samym wieku.

Demografowie zauważyli też, że we wszystkich krajach wieś góruje nad miastem pod względem liczby ludzi starych tam zamieszkanych. Prawidłowość ta da się nawet sformułować w ten sposób, że im mniejsze osiedle, tym wyż-

coraz starsza

szej, nie ma już ani jednego kraju, którego ludność można by zakwalifikować jako młodą.

Co to znaczy starość demograficzna? Demografowie przyjęli uznać za stare społeczeństwo kraju, w którym liczba ludności w wieku 60 i więcej lat przekroczyła 12 proc. ogółu mieszkańców. Ten próg starości pierwsza osiągnęła Francja już w 1870 r. Na początku naszego stulecia przekroczyła granicę starości Szwecja, w 1931 roku Anglia, a w 6 lat później Niemcy.

Próg starości przekroczył nasz kraj w 1963 r. Na przebiecie tej samej drogi Francja potrzebowała prawie 100 lat, podczas gdy Polska — sześć lat 50.

Procent ludzi w starszym wieku.

Mimo nieliczne wyjątki, orzeczenie demografów brzmi jednoznacznie: we współczesnym świecie proces starzenia się ludności jest zjawiskiem powszechnym. Słynny francuski uczyony Alfred Sauvy nie waha się stwierdzić: „Spośród wszystkich wielkich fenomenów współczesnych starzenie się ludności jest tym, którego pochodzenie jest najbardziej pewny, najmniej sporny. I mimo to jest on jednocześnie fenomenem najmniej znanym. Ignorancja opinii społecznej w tym względzie może pociągnąć za sobą znaczne — i nie w pełni dające się jeszcze określić — straty”.



Zegarki z tworzyw sztucznych tykają ciszej

Zaledwie przed trzema laty zademonstrowano na jednej z wystaw pierwszy zegar wykonany z tworzyw sztucznych. Od tego czasu obserwujemy szybki postęp w dziedzinie stosowania tworzyw sztucznych w przemyśle zegarmistrzowskim.

Zegarek składa się z ok. 130 elementów wyrobionych do niedawna ze stali, mosiądzu i łożysk z rubinu. W porównaniu z tymi surowcami tworzywa sztuczne wykazują takie zalety, jak antymagnetyzm, niewrażliwość na wodę i wiele innych. Badania nad możliwością wprowadzania tworzyw sztucznych, do przemysłu zegarmistrzowskiego obejmują więc szeroki zakres zagadnień.

Jedną z firm zachodniolemieckich zastosowała tworzywo sztuczne na obudowę zegarków i tarczę. Stwierdzono m. in., że np. roczne gotowanie w wodzie powoduje zaledwie 1-procentową zmianę rozmiarów elementów, a wodochłonność po przebywaniu przez dozę w wodzie o temperaturze 23 st. C wynosi zaledwie 0,066 proc.

Pierwszym zespołem w mechanizmie, który zastąpiono tworzywem sztucznym, była kotwica i koło wychytowe. Oprócz trwałości i zbudności smarowania elementów z tworzyw, dodatkową ich zaletą jest lekkość, co zmniejsza 3-krotnie moment napędowy. Nie można też pominąć faktu, że tworzywa sztuczne wykazują znacznie właściwości tłumiące, dzięki czemu „tykanie” zegarka jest cichsze.

Jeszcze dalej poszła jedna z firm szwajcarskich, wprowadzając tworzywa sztuczne do produkcji kółek zębatych, których jest w zegarku 23. Wykonanie kółka zębatego z metalu wymaga 9 operacji, zaś z tworzywa sztucznego — tylko dwóch, wliczając w to kontrolę techniczną.

Żelbetonowym jachtem dookoła świata

Czterech Japończyków wyruszyło z portu Himeji w podróż dookoła świata na żelazobetonowym jachcie. Jacht ten, noszący nazwę „Akisushima”, ma 10 m długości i waży 10 ton.

Kapitan wyprawy, Norio Matsushita utrzymuje, że jednostka ta jest o wiele bezpieczniejsza i ekonomiczniejsza niż tradycyjna, zbudowana z drewna.

Planowany powrót ma nastąpić w grudniu 1972 roku.



Według księżycowego kalendarza w Birnie zaczął się rok 1332. Obchody noworoczne to Tindzan czyli Wodne Święto. Jest to czas pieśni, tańców, zabaw i solidnego polewania się wodą. Tak żegna się — „zmrużając” — stary rok i wita nowy. Niz: święto Tindzan w Rangunie. CAF — TASS

Co sygnalizuje konflikt?

(Ciąg dalszy ze str. 3)

W sumie powstała bardzo dziwna sytuacja.

Wskaźniki

według których ocenia się działalność przedsiębiorstw, ceny i bodźce materialnego zainteresowania, nazywa się często „ekonomicznymi mechanizmami”. Jeśli są wadliwe — ich rola nie ogranicza się do tego, że raz po raz

zmuszają działaczy do tłumaczenia zjawisk sprzecznych ze zdrowym rozsądkiem. Mechanizmy te tworzą w gospodarce określone tendencje niekoniernie zgodne z interesem społecznym. Naszkicowany tu przykład z „Semperitu” jedną z nich pokazuje bardzo jaskrawo.

Dlatego zaraz po V Zjeździe podjęto prace fundamentalne, zmierzające do stworzenia mechanizmów, które by mogły sprawnie napędzać intensywny rozwój gospodarki.

Najważniejsze z nich omówimy w następnych artykułach.

A. JĘDRZEJCZAK



WYJĄTKOWA OKAZJA! NOWOŚĆ w sklepach ZURT! Telewizory 23"

„STASSFURT”

— import z NRD — na raty! I rata 590 zł + koszty PKO.

Pozostałość w 30 ratach miesięcznych. — Ze względu na ograniczoną ilość tych telewizorów sprzedaż prowadzą tylko sklepy ZURT:

w Krakowie, ul. Sławkowska 6 ul. Mogińska 40 ul. 18 Stycznia 57 Rynek Gł. 15

w Nowej Hucie, os. Słoneczne, bl. 1

w Zakopanem, ul. Krupówki 40 w Tarnowie, ul. Krakowska 42.

Sałatka z importu

W Paryżu od 8 lat istnieje szkoła, w której uczy się dzieci pisanie za pomocą rymu i gestu. U dzieci, którym ciężko przychodzi nauka pisania — metoda ta daje podobne rezerwacyjne rezultaty.

Jak obliczają w Bonn, przyszłe Igrzyska Olimpijskie w Monachium będą kosztować 1 mld 58 mln marek. Istnieją sugestie, aby dla pokrycia ewent. deficytu wybić 100-markowe monety złote. Byłyby to od 50 lat pierwsze złote marki.

Maszyny do pochłaniania kurzu, spalin i bakterii z ulic miejskich wynaleziono we

Francji. Mają to być wieże ustawione na trotuarach dużych miast z zamontowanymi w środku turbinami, które pochłaniając powietrze zanieczyszczone, filtrowałyby je w specjalny sposób i wyrzucały już świeże. Na razie wynalazek ten poddaje się próbom praktycznym.

Autostrada połączy Lille z Marsylią. 100 km będzie można przejechać bez czerwonich świateł. Jak sądzi władze komunikacyjne Francji, ta olbrzymia inwestycja zmniejszy zastraszającą wprost liczbę katastrof drogowych. (opr. ol)

Tygodniowy program telewizji

od 22 VI do 28 VI 1970 r.

PONIEDZIAŁEK

16.25 Program dnia, 16.30 Gospodarcze znaki zapytania, 16.50 Dziennik, 17 Dla dzieci, 17.30 Echo stadionu, 17.50 Kronika, 18.05 Wędrujący las, 18.40 Eureka, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Śpiewa Urszula Sipińska, 20.30 Teatr TV M. Gorki „Letnicy”, 22.10 Rozmowy o książkach, 22.25 Dziennik, 22.50 Program na jutro.

WTOREK

10 „Śmierć opłacona” — film NRD, 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze 14.25 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.). 16 Program dnia, 16.05 W pracowniach krakowskich pisarzy, 16.25 Kronika, 16.40 Dziennik, 16.50 TV Ekran Młodych, 18 Recepta na sukces, 18.25 Krasnoludki i elektony — rep. film., 18.45 Sprawozd. film. z międzynarod. zawodów lekkoatletycznych o memoriał Rosickiego, 18.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 TV Ekran Młodych, 20.50 „Śmierć opłacona” — film NRD, 21.50 Kontakty, 22.20 Dziennik, 22.45 Program na jutro, 22.50 Politechnika — powt.

ŚRODA

10 „Śmierć opłacona” — film NRD cz. II, 14.25 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Moralność miasta, 16.50 Dziennik, 17 Teleferie, 17.50 Magazyn ITP, 18.05 Woda — znaczy życie, 18.30 PKF, 18.40 Wielcy znanii i nieznanii, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Za szklaną kurtyną” — tel. film. 20.35 Światłowod, 21.05 „Śmierć opłacona” — film NRD cz. II, 22.35 Dziennik.

CZWARTEK

14.25 Politechnika TV: fizyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.40 Dziennik, 16.50 „Przygody Pinokia” — film CSRS, 17.45 Kronika, 18.15 Nie tylko dla pań, 18.35 Nad wielkim zalewem, 19.10 Przypominy radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Gramy o telewizor — teleturniej 20.30 VII Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu, w przerwie Dziennik, 23 Kronika mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, 23.10 Program na jutro, 23.15 Politechnika — powt.

PIĄTEK

10 „Listek figowy” — film węg., 14.25 Politechnika TV: matematyka (kurs przygot.), 16.25 Program dnia, 16.30 Wakacje bez gruszy, 16.50 Dziennik, 17 Teleferie, 18.30 Kronika, 18.45 Dialogi historyczne, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Poligon, 20.30 VIII Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu, w przerwie Dziennik, 23 Kronika mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów, 23.10 Program na jutro, 23.15 Politechnika — powt.

SOBOTA

10 „Zobaczmy” — film ang., 14.25 TV kurs rolniczy, 15 Wychowanie fizyczne naszych dzieci, 15.10 Program tygodnia 16.20 Program dnia, 16.25 Oferty, 16.40 Dziennik, 17 Wszystko dla najlepszego — teleturniej, 17.30 Spotkanie z przyrodą, 18 Sprawozdanie z trójmiesiączki lekkoatletycznej — Polska — Węgry — Czechosłowacja, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.30 VIII Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu, w przerwie Dziennik, 23 „Zobaczmy” — film ang., 24 Program na jutro, 0.05 Koncert nocny z Opola.

NIEDZIELA

8.10 Program dnia, 8.15 TV kurs rolniczy, 8.50 Przypominy radzimy, 9 Dla dzieci: „Miss Lalka” — program TV słowackiej, 9.50 „Chata wujka Toma” — film fab., 12.15 Dziennik, 12.30 „Zaczarowany kożuszek” — film węg., 12.50 Przemiany 13.30 Pleśń świętojańska o sobótce, 14.10 Piłkiermi i węglem, 14.35 Film z serii „Bonanza”, 15.25 PKF, 15.40 „Zawsze w niedzielę” — turniej miast Gorlice — Sanok, 18 Sprawozdanie z trójmiesiączki lekkoatletycznej Polska — Węgry — Czechosłowacja, 19.30 „Dobranoc”, 19.30 Dziennik, 20.30 VIII Festiwal Piosenki w Opolu, 21.10 Magazyn sportowy, 24 Program na jutro.

Czy pani pije ziółka?

W Poznaniu odbyło się międzynarodowe spotkanie naukowców-lekarzy i farmaceutów oraz specjalistów przemysłu farmaceutycznego poświęcone postępowi w dziedzinie leków roślinnych. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele z Anglii, Bulgarii, CSRS, Francji, Japonii, NRD, NRF, Rumunii, Szwecji, Węgier, Włoch, ZRA i Związku Radzieckiego.

Mimo postępów chemioterapii obiektywne fakty dowodzą, że leki roślinne, w ostatnich latach bardzo unowocześniane, spełniają coraz większą rolę w likwidowaniu czy zmniejszaniu ludzkich cierpień. Najnowsze badania i odkrycia zwróciły ponownie uwagę badaczy na świat roślin. Wiąże się z nimi duże nadzieje m. in. w zakresie środków obniżających ciśnienie krwi, zainteresowanie związkami flawonoidowymi, które doprowadziły do wysunięcia badań nad roślinami leczniczymi w naszym kraju na jedno z czołowych miejsc w Europie.

Zmieniła się w sposób istotny technologia otrzymywania leków roślinnych. Upowszechniła się metoda sporządzania suchych preparatów na drodze suszenia poprzez zamrażanie. Suche wyciągi roślinne, otrzymywane drogą tzw. liofilizacji odznaczają się wysoką aktywnością farmakologiczną. Jako produkty trwałe mogą być używane do sporządzania suchych preparatów iniekcyjnych, proszków, tabletek, granulatów itd.

Główny kierunek badań zmierza obecnie do poszukiwania nowych środków roślinnych stosowanych w leczeniu schorzeń sercowo-naczyniowych, nerwicyowych, żółtaczki i jelitowych, a także leków o działaniu przeciwpalnym, przeciwwirycznym, bakteriobójczym i tonizującym.

Rozwój badań nad roślinami leczniczymi — uwzględniający poszukiwania biologiczne, biochemiczne i organiczne przyczynia się do dalszego podnoszenia rangi leków naturalnych.

Papierosy „Radomskie”

W Zakładach Przemysłu Tytoniowego w Radomiu opracowano recepturę nowego gatunku papierosów. „Radomskie” — gdyż taką otrzymały nazwę — mieć będą 70 mm długości (o 6 mm dłuższe od popularnych „Sportów”) i składać się będą z mieszanek tytoniów krajowych i zagranicznych.

ZASADNICZA SZKOŁA GÓRNICZA Kopalni Węgla Kamiennego „Siersza” w TRZEBINI SIERSZY OGLASZA WPISY dla absolwentów klas ósmych DO KLASY PIERWSZEJ NA ROK SZKOLNY 1970/71. Kierunki szkolenia: górnik technicznej eksploatacji złóż, mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego, mechanik maszyn i urządzeń przerobczych. Szkoła zapewnia: internat, stypendium od 400 do 700 zł, ekwiwalent za 2 tony węgla rocznie, premie do 25 proc. i umundurowanie górnicze. Podania należy składać osobiście w sekretariacie Szkoły, Trzebinia-Siersza — powiat Chrzanów.

PRACOWNICY POSZUKIWANI Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Krakowie — zatrudni natychmiast 12 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy, 12 OPERATORÓW z uprawnieniami do obsługi sprzętu drogowego. Warunki do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia: Kraków, Rynek Główny 25, III piętro, Sekcja Kadr i Szkolenia. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni natychmiast, z terenu m. Krakowa, SOCJOLOGA z praktyką, Z-CF KOMENDANTA STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ (wymagane ukończenie szkoły średniej, odbyta służba wojskowa w stopniu oficera lub podoficera). Zgłoszenia, z podaniem, życiorysem, dowodami stwierdzającymi wykształcenie, zwolnieniem z ostatniego miejsca pracy oraz opinią — kierować należy do Działu Kadr i Szkolenia MPK w Krakowie przy ul. Wawrzyńca 13. PPRN Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Krakowie, ul. Dekerta 15 — przyjmie natychmiast do pracy: 2 OPERATORÓW WALCA, OPERATORA KOPARKI „Skoda MB-2”, SPAWACZA elektryczno-autogenicznego, 2 MECHANIKÓW sprzętu ciężkiego, 2 ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH, 10 KIEROWCÓW z I, II, względnie starszą III kategorią prawa jazdy. K-3704

MAGAZYNIERA z praktyką do magazynów materiałów budowlanych, 2 DEKARZY-BLACHARZY — zatrudni natychmiast na dobrych warunkach Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 3, w Krakowie, ul. Dobrego Pasterza 118, tel. 353-88 i 390-96. Dojazd autobusem linii 132, z Dworca przy ul. Prądnickiej lub 128 z Ronda. Zarząd Osiedla Studenckiego AGH w Krakowie — zatrudni z dniem 1 lipca br. — 2 PRACOWNIKÓW TRANSPORTOWYCH, HYDRAULIKA, 2 STOLARZY, 2 ŚLUSARZY, MALARZA. — Podania wraz z życiorysem należy składać w Sekretariacie Zarządu Osiedla Studenckiego — Kraków, ul. Reymonta 73. Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budowlanych, Kraków-Nowa Huta, ul. Kocmyrzowska — zatrudni natychmiast KIEROWCÓW z I, II i III kategorią prawa jazdy (stara). Praca w systemie akordowym, na terenie Krakowa i woj. krakowskiego, polegająca na przewożeniu samochodami-wywrotkami mas ziemnych na ustalono odległości. Dla zamiejscowych zapewniemy bezpłatne kwatery w hotelach robotniczych I kategorii, z możliwością korzystania z całodziennego wyżywienia w stołówce, po cenach zniżonych. Osoby ubiegające się o przyjęcie do pracy, winny przedłożyć zaświadczenie pracy, opinię z ostatniego miejsca pracy, dowód osobisty i książeczkę wojskową, z wymeldowaniem się z miejscowego Sztabu Wojskowego, do Nowej Huty.

Praca POMOC domowa dochodząca potrzebna zaraz do dwójki dorosłych. Grottegera 1 m 4, tel. 316-73. Zgłaszać się w godzinach: 8.30—9.30, 14.30—15.30, 20—21 wieczorem. GOSPODIA pilnie potrzebna do starszego małżeństwa (jest oddzielny pokój). Erodowicza 28 — tel. 594-26. PRACOWNIA stolarska w Krakowie, ul. Kupa 2, zatrudni czeladnika samodzielnego. 30683-g. POMOC domowa, na stałe — potrzebna. Nowa Huta, Stare Bleńczyce, ul. Kocmyrzowska 67. — Tel. 460-22. 30941-g. POMOC domowa przyjmie zaraz. Kraków, Różyckiego 6/87.

Matrymonialne KULTURALNA, starsza panna, domatorka, średnie wykształcenie, na stanowisku, ciemna blondynka, wzrost średni, pożądana w celu matrymonialnym, kulturalnego Pana, na stanowisku, do lat 45. Oferty 30975 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. Nauka LEKCIJ udzielamy — różnej przedmioty. Zgłoszenia: A. Wilczek, Rakowicka 6/8, godz. 15—18. KURSUSY gospodarstwa domowego organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, od godziny 8 do 18.

Stacjonarne i zaoczne KURSUSY kreśliń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych i maszynowych oraz kosztorysowania robót budowlanych, organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego. — Wpisy: Kraków, ul. Dietla 38, od godziny 8 do 18. Sprzedaż „WOŁGA” nowy — sprzedam. Kraków, ul. Łużycka 10. 30682-g. PIESKI ratlerki — sprzedam. Kraków, Kaletników 18/9 (przy Matecznym). 30885-g. „FIAT 1500 L” — sprzedam okazynie. Oglądać: Kraków, Bałuckiego 26, w godz. 16—19. „WARSZAWA M-20” po kapitalnym remoncie — sprzedam. Zurawowski, Rudawa 141. 30917-g. „FIAT 125 P” — stan idealny — okazynie sprzedam. Kraków, ul. Mazowiecka 35, garaż, godz. 17—20, niedziela godz. 10—14. 30868-g. „WARSZAWA M-20”, w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 501-27 w godz. 16—18. 30758-g. MEBLE, wózki dziecięce, pianina, fortepiany, maszyny do szycia, lodówki używane — poleca — i przyjmuje do sprzedaży sklep Komisowy MHD — Nowa Huta, os. Górall 24, telefon 450-90. MEBLE, pianina, wózki i rowerki dziecięce, używane — poleca i przyjmuje do sprzedaży sklep Komisowy MHD Kraków, ul. Szpitalna 20, tel. 249-53. K-3144

SAMOCCHÓD Skoda-Octavia sprzedam. Nowa Huta, Zgody 7/164. Oglądać godz. 15—18. „WARSZAWA” typ M-20, po kapitalnym remoncie, sprzedam. Azory, Czerwińskiego 6, godz. 17—18. Lokale DWA ładne, samodzielne, kwaterekowe mieszkania (pokój, kuchnia, łazienka), komfortowe, nowe budownictwo, Kraków — Marchlewskiego i Głiwicy, zamienie na 3-pokojowe komfortowe w Krakowie. Oferty 30919 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2, lub Głiwice — tel. 91-06-21. ZAMIENIĘ mieszkanie 4-pokojowe, komfortowe, i p. przy ul. Długiej, na mieszkanie 2-pokojowe, superkomfortowe i garsoniere lub pokój z kuchnią, superkomfortowe. Oferty 30532 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. POZNAŃ! — Mieszkanie kwaterekowe, c.o., gaz, i pietro, dwupokojowe, (wspólna kuchnia i łazienka — współlokator i starsza osoba), wspaniała lokalizacja w centrum miasta (koło pawilonów targowych), zamienie na mieszkanie w Krakowie. Oferty 30895 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. Zguby ZAGINAŁ pies — wilczur, w okolicy Łagiewnik-Borek Fałęcki. Znajdź proszę o odprawienie psa, za wynagrodzeniem, pod adres: Kraków, ul. Uroczą 29 (boczna Suchej).

KOLOROWE LATO w PPS Golem LETNIE KREACJE o modnym zestawie kolorów ifasonów oraz duży wybór atrakcyjnych tkanin — polecają Spółdzielcze Domy Handlowe: „Beskid” — w ŻYWCU „Perla” — w KRYNICY „Granit” — w ZAKOPANEM „Górnik” — w JAWORZNIE „Centrum” — w CHRZANOWIE Pawilon Handlowy „Tęcza” w OŚWIECIMIU. Już wkrótce wyjeżdżać będziemy na wakacje i letnie wczasy. Radzimy więc wcześniej zaopatrzyć się w niezbędne komplety plażowe. — Duży ich wybór, o pięknych barwach i w różnych fasonach, posiadają wszystkie sklepy branżowe „Społem” WSS na terenie województwa krakowskiego.

Zakończył się rok szkolny

W Krakowie i województwie 580 tysięcy uczniów otrzymało świadectwa

Dobiegł końca rok szkolny 1969/70. W dniu dzisiejszym 120 tys. młodzieży, uczęszczającej do krakowskich placówek oświatowych, wśród nich 72 tys. uczennic i uczniów samych tylko szkół podstawowych — otrzymało świadectwa ukończenia poszczególnych klas. Wręczenie świadectw odbyło się uroczysto, w obecności rodziców i przedstawicieli komitetów opiekuńczych.

Pożegnanie roku miało również miejsce w szkołach, na terenie naszego województwa. Tutaj świadectwa otrzymało 460 tys. dziewcząt i chłopców, wśród nich 378 tys. uczęszczających do szkół podstawowych.

Tak więc w dniu dzisiejszym zakończył się 10-miesięczny okres nauki i wychowania. Po wakacyjnym odpoczynku część dziewcząt i chłopców powróci do swoich szkół by podjąć w nich naukę, pozostali znajdują się już w placówkach oświatowych wyższego stopnia, więc w szko-

łach średnich i w wyższych uczelniach, gdzie rozpoczyna kolejny etap swojej edukacji. Nowy rok szkolny 1970/71 przyniesie z sobą kontynuację zreformowanego systemu nauczania w szkołach średnich.

Wszystkim młodym a także ich wychowawcom, którzy rozpoczynają wakacje — życzymy przyjemnego i atrakcyjnego spędzenia czasu.



RENCISTKA-INWALIDKA w piątek 19 czerwca na poczcie Kraków 3 przy ul. Garbarskiej zostawiła w budce telefonicznej portomometkę z dokumentami i pieniędzmi. Uczniowie znalazł ją i zwrócił do sekretariatu „Echa Krakowa”, ul. Wiślna 2 II p.

W II Liceum Ogólnokształcącym im. króla Jana Sobieskiego, odbyło się wczoraj spotkanie młodzieży z przedstawicielem Polskiej Marynarki Wojennej, komandorem-porucznikiem Tadeuszem Spławą-Neymanem. Zorganizowane ono zostało z okazji Dni Morza przez Zarząd Dzielnicy LOK ze Zwierzyńca. Tematem rozmów były sprawy morza, portów i marynarki wojennej. Trzeba wiedzieć, że uczniowie Liceum Sobieskiego interesują się specjalnie wszystkim, co związane jest z polską gospodarką morską i morską nauką.

Fot. J. Lewicki

Akademia Górniczo-Hutnicza jednym z dwóch krajowych ośrodków badania ciał kosmicznych

Automatyczne sondy, statki kosmiczne, penetracja przestrzeni kosmicznej przez człowieka otworzyły drogę do odpowiedzi na pytanie: z jakich minerałów i skał zbudowane są planety naszego układu słonecznego? W krótkim czasie w kilku krajach m. in. w ZSRR i USA utworzono zespoły mineralogów, którzy podjęli szczegółowe badania meteorytów, pyłów kosmicznych, a ostatnio skał księżycowych. W efekcie tych prac odnotowano w ciałach kosmicznych 64 minerały w tym 23 takie, które nie występują w skałach ziemskich.

Roczny opad materii kosmicznej (meteoryty, pyły kosmiczne) na powierzchnię Ziemi ocenia się na ok. 1 mln ton. Po II wojnie światowej i w Polsce podjęto badania tego typu. Krajowymi ośrodkami badań ciał kosmicznych jest obecnie Akademia Górniczo-Hutnicza w Krakowie i Uniwersytet Toruński. W AGH doc. dr A. Manecki i mgr inż. A. Skowroński zastosowali po raz pierwszy promieniowanie podczerwone do badania meteorytów i pyłów kosmicznych. Ustalono, że szklawa pyłów kosmicznych są bezwodne w odróżnieniu od naturalnych szkwilw ziemskich, a więc musiały tworzyć się w wysokiej temperaturze i w warunkach bliskich próżni. Szklawa te, wydzielone ze skał karbońskich na Górnym Śląsku, są małymi kulkami o średnicy 100-400 mikronów. Postacią i składem podobne są one do szkwilw kulek występujących powszechnie na powierzchni Księżyca.

Krakowscy naukowcy współpracują z mineralogami z Instytutu Górniczego w Leningradzie, którzy udostępnili im materiały z bogatego zbioru meteorytów. Są oni także w kontakcie z zespołem mineralogów w Houston. Dr L. Mazur z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika stwierdził występowanie metalicznych kulek w skałach solnych z Wieliczki.

Patronat nad badaniami minerałów i pyłów kosmicznych objęło Polskie Towarzystwo Mineralogiczne, które w jesieni br. zamierza zorganizować sesję popularno-naukową poświęconą kosmomineralogii. Na razie 23 czerwca we wtorek o godz. 11 w AGH przy al. Mickiewicza 30 (pawilon

A-O — wysoki parter) odbędzie się posiedzenie Komisji Nauk Mineralogicznych oraz Pol. Tow. Mineralogicznego, którego tematem będą referaty naukowe: „Pyły kosmiczne w skałach Polski” (dr L. Mazur), „Pyły kosmiczne ze skał ilastych karbonu górnośląskiego” (doc. dr inż. A. Manecki) i „Minerały, skały i szklawa Księżyca, szklawa tektytów i szklawa pyłów kosmicznych” (doc. dr inż. A. Manecki). Goście mile widziani.

Recital Jaremy Stępowskiego

W dniach 22 i 29. VI. br. godz. 18 i 20.15 w Teatrze „Rozmaitości” i dnia 24. VI. br. godz. 18 i 20 w sali teatralnej „S” HIL wystąpił ze swoim recitalem Jarema Stępowski wraz z zespołem muzycznym i solistami. Konferansjerkę prowadzi Janusz Budzyski. Przedprzedaż biletów w „Orbisie” i „Filmotechnice” oraz w dniach imprez w kasie Teatru.

arged informuje

- Na sezon turystyczno-letniskowy polecamy:
- termosy do potraw — 3/4 i 1 l,
- termosy do masła — 0,5 l,
- termosy do płynów — 0,4, 0,5, 0,8, 0,75 l,
- pierścienie gumowe po 0,35 zł, 0,50 zł, 0,60 zł,
- stoje pod zawiązkę 3, 4, 5 i 6 l,
- syfony do wody sodowej, szklane, po 45 zł,
- beczki szklane 3 i 5 l,
- siatki do okien, 60 cm i 90 cm, po 30 zł i 41 zł,
- butelki turystyczne z polietylenu, po 32 zł, i 30 zł,
- kanistry 1, 2, 3, 15 l, po 36 zł do 50 zł i 262 zł,
- miski (import) o średnicy 24 cm — 45 cm, po 25, 35, 50 i 60 zł,
- klamerki do bielizny z polistyrenu po 0,50 zł, w 80 zł, 1,30 zł,
- klamerki do bielizny drewniane, po 25 i 37 groszy,
- leżaki po 100 zł,
- krzeselka turystyczne, po 30 i 35 zł.
Ponadto polecamy emalię kremową do paznokci, na licencji Max Factor, w cenie 30 zł za sztukę.
Wszystkie te artykuły można nabyć w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego MHD, PSS i PDT.

W każdą niedzielę i święto odchodzą z Krakowa nadzwyczajne pociągi na „zieloną trawkę“

Dorocznym zwycięzcom krakowskiej kolejki umożliwili mieszkańcom Krakowa skorzystanie ze świątecznego wypoczynku poza murami miasta. Przede wszystkim oprócz pociągów normalnego kursowania, które stonkownie często jeżdżą na tej trasie — w dni niedzielne i świąteczne zestawia się pociągi nadzwyczajne relacji Kraków — Cikowice nad Rabą. Tym, którzy wstają skoro świt, kolejarze proponują odjazd o godz. 7.32, dla tych, którzy chcą rano dłużej wypocząć w domu — odjazd o godz. 8.30, dla większych śpiących — odjazd o godz. 9.35. Powroty z Cikowic o godz. 15.51, 16.34, a dla tych którzy pragną jak najdłużej pozostać na zielonej trawce i świeżym powietrzu — o godz. 18.27. Ponadto w każdą niedzielę i święto kursuje nadzwyczajny pociąg z Płaszowa do Chabówki. Odjazd o godz. 6.45, przyjazd na miejsce o godz. 9.40. Powrót z

Chabówki o godz. 17.45, przyjazd do Płaszowa o godz. 20.31. Uruchomiono też pociąg niedzielny do malowniczoj Ustronia koło Wisły. Zabiera on pasażerów z Krakowa o godz. 7.05, przywozi do Ustronia o godz. 9.58. Odjeżdża natomiast z Ustronia o godz. 18.16 a w Krakowie jest już o godz. 21.06. (bp)

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:
* 11 — Klub „Euhemer” Rynek Gł. 13 — „Lewica a obóz londyński w latach 1939-1945” — dyskusja zespołu seniorów — słowo wstępne mgr St. Piwowarski.
* 12 — Oficyna realności, ul. Floriańska 22 — Grupa Twórcza Jaszczury zaprasza na wernisaż wystawy form plastycznych.

Sekretarze FJN o sprawach swoich powiatów

Zbliżający się sezon wakacyjny oraz przygotowania do wypoczynku młodzieży na kolonjach i obozach letnich były m. in. przedmiotem obrad w Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu. W sprawozdaniach przedstawicieli poszczególnych powiatów omówiono również przygotowania do obchodów Święta Lipcowego. Działalność gromadzkich rad kobiet, społecznych komitetów pojedynczych oraz ocenie obchodów 25 rocznicy rozgromienia faszyzmu poświęcono resztę wczorajszych obrad sekretarzy powiatowych komitetów FJN.

„Zamkowa” w nowej szacie

Po dwóch latach kapitalnego remontu zabytkowego budynku przy ul. Grodzkiej (róg Kanoniczej) odbył się odbiór techniczny nowego adaptowanych pomieszczeń kawiarni „Zamkowa”, która całkowicie zmieniła swój wygląd i wewnętrzny wystrój. Stylowe meble, świeczniki, delikatne witraże i podświetlane gabloty a także jedyne w krakowskich kawiarniach akwarium nadało temu lokalowi oryginalny charakter. Projektantem adaptacji jest krakowski plastyk St. Ibek. Nowa „Zamkowa” na 50 miejsc już za kilka dni otworzy swoje podwoje dla konsumentów. (aż)

70 lat w jednym związku małżeńskim

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium DRN Kleparz odznaczeni za długoletnie pożycie małżeńskie udekorowano Józefę i Władysława Kaniów zam. Pradnicka 85/17 oraz Annę i Franciszkę Sitków zam. Kraków — Tonie, Łokietka 78. Państwo Sitkowie brali ślub przed 70 laty. Ponadto czterem aktywistom społecznym Kleparza wręczono odznaki Za Pracę Społeczną dla m. Krakowa.

Co — Gdzie — Kiedy?

Table with 2 columns: Sobota 20, Niedziela 21. Sub-headers: Bogny Florentyny, Alojzego Alicji.

Teatry

Słowackiego 19.15 „Panna Rosita”. Modrzejewskiej 19.15 „Cena”. Kameralny 19.15 „Hipnoza”. Ludowy 19.15 „Ballada o tamtych dniach”. Muzyczny 19.15 „My chcemy tańczyć”. Filharmonia 19.30 Koncert symfoniczny — grają kandydaci na Międzynarod. Konkurs Chopinowski. Jama Michalika 22 „Trędowaty”. Kawiarnia Literacka 22 „Nie bójmy się Aleksandra Fredry”. Kolejarza 19 „Przewodnik tatrzański”.

NIEDZIELA

Słowackiego 14 „Lucja z Lammermooru” 19.15 „Panna Rosita”. Kameralny 15 „Mniszki”. 19.15 „Hipnoza”. Rozmaitości 19.15 „Komu bije dzwon”. Ludowy 19.15 „Księżniczka na opak wywrócona”. Grotka 17 „Baśń o dwóch nieustraszonych rycerzach”. Kolejarza, Modrzejewskiej, Jama Michalika — jak w sobotę.

Kina

SOBOTA
Kijów 14.15, 17, 20 „Bitwa o Anglie” (ang. 1. 14). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Barbarella” (fr. 1. 16). Warszawa 15.45, 18, 20.15 „Powrót rewolwerowca” (USA, 1. 14). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Dziura w ziemi” (pol. 1. 14), 22 „Nie drażnić cioci Leontyny” (fr. 1. 16). Apollo 10, 12.30 „Winnou i król nafty” (Jug.-NRF, 1. 14), 15.45, 18, 20.15 „Cztery damy i as” (fr. 1. 18). Wanda 10.30, 12.45 „Poradnik żonatego mężczyzny” (USA, 1. 16), 15.45, 18, 20.15 „O jednego za wiele” (fr. 1. 16). Szulka (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Pieski świat — Mondo Cane” (wł. 1. 16). Wrzes (Zamorskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Winnou i Apanacz” (Jug.-NRF, 1. 11). M. Gwardia (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Damski gang” (ang. 1. 16). Zuch (Krowderska 8) 15, 17 „Hata-ri” (USA, 1. 11). Melodia (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Zabawa w masakra” (fr. 1. 16). Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Tylko umarły odpowie” (pol. 1. 16). Wisła (Gazowa 21) 11 „Rzeka Czerwona” (USA, 1. 14), 16, 19 „Dziela Navarony” (ang. 1. 14). Tezca (Praska 52) 17, 19 „Ci wspaniali mężczyźni” (ang. 1. 11), Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 „Czarny dzień w Black Rock” (USA, 1. 16). Kultura (Rynek Gł. 27) 13, 20.15 „Jutro Meksyk” (pol. 1.

14). Wiedza 18 PKF, Przegląd filmów kr. i śr. metr. Kolejarz (Bieżanowska 71) 19 „Jak zdobyto Dzikie Zachód” (USA, 1. 16). Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 „Piękna Angelika” (fr. 1. 16). Chemik (Zakopiańska 62) 19 „Siedem razy kobieta” (wł. 1. 18). Związkowiec (Grzegorzewska 71) 17, 19.15 „Ringo Kid” (USA, 1. 14). Doń Zolnierza (Lubicz 48) 15.45 „Beniamin czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (fr. 1. 18).

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 15.45, 18, 20.15 „Winnou wśród sepów” (Jug.-NRF, 1. 11). M. Sala 15, 17.15, 19.30 „Nie ma gwiazd w dżungli” (peruw. 1. 16). Światowid 15.45, 18, 20.15 „Sól ziemi czarnej” (pol. 1. 14). Sfinks (Majakowskiego 2) 18, 19 „Sąsiedzi” (pol. 1. 16).

NIEDZIELA
Kijów 11, 14.15, 17, 20 „Bitwa o Anglie”. Uciecha 12, 15.45, 18, 20.15 „Barbarella”. Warszawa 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Powrót rewolwerowca”. Wolność 11, 15.45, 18, 20.15 „Dziura w ziemi”. Wanda 10, 12.15 „Poradnik żonatego mężczyzny”, 15.45, 18, 20.15 „O jednego za wiele”. M. Gwardia 12, 14.45, 17, 19.15 „Damski gang”. Zuch 15, 17, 19 „Tajemniczy mnich”. Wisła 11, 13 „Dwóch z Teksasu” (USA, 1. 11), 16, 19 „Dziela Navarony” (ang. 1. 14). Ugorek 15, 17, 19 „Czarny dzień w Black Rock”. Kultura 15.45, 18, 20.15 „Święta wojna” (pol. 1. 11). Chemik 11 „Cudowna lamigłowska” 14.45, 17, 19.15 „Siedem razy kobieta”. Dom Zolnierza 15.45, 18, 20.15 „Beniamin czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca”. Apollo, Szulka, Melodia, Maskotka, Tezca, Kolejarz, Mikro, Związkowiec — jak w sobotę. Wrzes 11 „Cztery pancerni i pies” cz. III (pol. 1. 7), 15.45, 18, 20.15 „Winnou i Apanacz”.

PROGRAM DLA DZIECI
Melodia 11, 12, 13. Maskotka 10.15, 11.15, 12.15. Ugorek 11, 12, 13. Związkowiec 12, Dom Zolnierza 12.30.

KINA W NOWEJ HUCIE
Świt 13.30, 15.45, 18, 20.15 „Winnou wśród sepów”. M. Sala 15, 17.15, 19 „Strzały o zmierzchu” (USA, 1. 16). Światowid 12.30 „Wyspa złoczyńców” (pol. 1. 9), 15.45, 18, 20.15 „Włoch w Argentynie” (wł. 1. 16). Sfinks — jak w sobotę.

PROGRAM DLA DZIECI
Sfinks 10, 11, 12, Światowid 11.15.

Muzea-wystawy

Skarbiec i Zbrojownia na Wawelu (9-14.15). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17). Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce (sob. 10-17, niedz. 10-15). Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Wystawa rekonstrukcji artyst. Franciszkańska 4: Kraków powstanom śląskim (9-16). Muzeum Narodowe — Oddziały: Dom Matejki, Floriańska 41 (10-15). Sztolayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba od 1764 r. (niedz. 10-16). Czartoryskich, Jana 19: Galeria malarstwa obcego (niedz. 9-15). SHS, Rynek Gł. 22: Wystawa obrazów S. I. Witkiewicza (niedz. 11-15). Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Huty (niedz. 10-13). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku (sob. 10-18, niedz. 10-14). Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Pol. grafika ludowa (11-18). Muzeum Przyrodnicze, Sławkowska 17 (10-13). Muzeum Geologiczne, Senacka 3: Świat roślin i zwierząt epok ubiegłych (9-17). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: III Międzynarod. Biennale Grafiki (11-18). Galerie: Krzysztofory, Szczepańska 2: Międzynarod. Biennale Grafiki (11-18). Przymat, Łobzowska 3: Wystawa M. Wejmana (sob. 11-22). ZPAP, Łobzowska 3: Malarstwo Anny Drozd (11-22). TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Z albumu XX-lecia N. Huty i kiermasz (11-18). Muzeum „Rydłowska”, Bronowice ul. K. Tetmajera 109 (niedz. 11-17). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Akt i portret (10-21). Kopalinia Soli (Wieliczka) 8-18). Muzeum Lotnictwa (Czyżyny) 10-14.

Apteki
Rynek Gł. 42 (tien). Retoryka 1, pl. Wolności 7. Rynek Podg. 8. Metalowców 1, Pradnicka 85/87. N. Huta: Centrum A. bl. 3 (tien). (Dalszy ciąg na str. 6)

Rozmowy przy herbacie

Czworonożny przyjaciel to Twój relaks

Do dr STANISŁAWA HANAUSKOWA jest pracownikiem naukowym Jagiellońskiej Wszechnicy w Zakładzie Postępowania Cywilnego Wydziału Prawa. Ale nie będziemy z nią mówić o jej zawodowej pasji, lecz o prywatnym hobby i związanej z nim działalnością w Polskim Związku Kynologicznym.

— Dlaczego, zdaniem Pani, ludzie chowają psy?
— Przyczyn jest dużo, ale w każdym razie określenie „sno-bizm” jest tutaj najmniej uzasadnione. Posiadanie psa jest dla wielu osób wewnętrzną potrzebą. Stanowi formę relaksu, często odskocznik od codziennych kłopotów. Ponadto pies potrafi być bezinteresownie oddanym człowiekowi przyjacielem, oczywiście o ile właściciel na taką przyjaźń zasługiwiał.
— Czy należy się kierować przy kupnie psa?
— Problem to dość istotny, łączący się często z wieloma nieporozumieniami. Nie można sobie pozwolić na posiadanie psa jeżeli nie ma się dość

koszta PZK uprawnień są posiadacze psów, figurujących w Polskiej Księdze Rodowodowej. Nabywcy wiedzą, że psa należy kupować tylko z metryką wydaną przez PZK. Psy jej nie posiadające nie mogą być w Związku zarejestrowane. Obecnie, po latach pracy Związku, a zwłaszcza Komisji Hodowlanej, większość psów rasowych posiada swoje rodowody, a także wyróżnienia na krajowych i międzynarodowych wystawach.

— Wystawy takie od kilkunastu lat organizuje również Kraków...
— Tak. Tegoroczna wystawa psów rasowych odbędzie się jutro, tj. 21 czerwca na stadionie „Wisły”, a uczestniczyć w niej będzie 350 psów z całej Polski.
— Dziękujemy za rozmowę. (J.)



Dobry poziom i wyniki w memoriałowych pojedynkach

WCZORAJ na stadionie Skry rozpoczęły się XVI międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał Janusza Kusocińskiego. W pierwszym dniu zawodów padło szereg dobrych rezultatów, a m. in. ustanowiono rekord krajowy (Van den Berg z Holandii w biegu na 100 m - 11,2 sek.) i jeden rekord juniorów (polski tyczkarz - Buciarowski - 3 m).

Najciekawszą konkurencją był jednak bieg na 400 m w którym trzej nasi czołowi specjaliści od tego dystansu: Badeński, Werner i Balachowski, stoczyli zacięty pojedynek. Wygrał Badeński w świetnym czasie 45,8 sek. przed Wernerem i Balachowskim, którzy osiągnęli rezultaty o 0,1 sek. gorsze.

W wielkim stylu rozegrał swój bieg Henryk Szordykowski. Zwyrodniał niezagrożony, osiągając na dystansie 1500 m rezultat 3,49,4 min. Z innych ciekawych konkurencji warto wymienić bieg na 100 m gdzie Z. Nowosz wygrał w czasie 10,2 sek. oraz pchnięcie kulą kobiet w którym Iwanowa (ZSRR) uzyskała 17,30 m, wyprzedzając zaledwie o 1 cm naszą rekordzistkę Chewińska.

A oto zwycięzcy pierwszego dnia zawodów: kobiety - 100 m Van den Berg (Holandia) 11,2 sek., 400 m Dunder (ZSRR) 54,5 sek., 1500 m Pangelowa (ZSRR) 4,24,3 min., pchnięcie kulą Iwanowa (ZSRR) 17,30 m, rzut oszczepem Jaworska 57,14 m, skok wzwyż Pepesonu (Rumunia) 177 cm, 4x

100 m Polska 45,1 sek., mężczyźni - 100 m Nowosz 10,2 sek., 400 m Badeński 45,8 sek., 1500 m Szordykowski 3,49,4 min., 400 m ppł. Banaszak 51,0 sek., 3 km z przeszkodami Kayamura (Japonia) 8,39,2 min., skok w dal Yamada (Japonia) 7,97 cm, rzut dyskiem Gajdziński 60,82 m, rzut młotem Theimer (NRD) 70,00 m, skok o tyczce Nordwig (NRD) 5,30 m, 4 x 100 m Polska 39,6 sek.

Do tej małej szczytnej roli kandydują zespoły opolskiej Odry i szczecińskiej Pogonii, które przy równym dorobku punktowym mają minimalną różnicę w stosunku bramkowym (Pogoń - 14, a Odra - 15). Teoretycznie w lepszej więc sytuacji jest Pogoń, która na dodatek gra u siebie z Szombierkami i winna mecz wygrać.

W ostatniej kolejce rozgrywek ekstraklas zobaczymy w Krakowie mecz Cracovii z Zagłębiem Sosnowiec. Mamy nadzieję, że biało-czerwoni łatwo nie sprzedadzą skóry i z podniesioną przybitką zakończą ligowy sezon. Wisłacy jadą do Bytomia na mecz z Polonią. Dla obu drużyn pojedynek ten nie ma żadnego znaczenia i chyba będzie remis. W pozostałych meczach grają: Pogoń - Szombierki, Gwardia - GKS, Ruch - Legia, Zagłębie - Wałbrzych - Odra, Górnik - Stal.

W II lidze jeszcze dwie kolejki do końca, jeszcze nadzieje dla tarnowskiej Unii na utrzymanie się w tej klasie rozgrywek, jeszcze dla Hutnika obawa przed degradacją i wreszcie jeszcze szanse awansu do I ligi dla: Stali, ŁKS-u, a nawet Śląska (oczywiście oprócz ROW-u, który ma już „paszport” do ekstraklas, w kieszeni). Nas najbardziej interesują mecze w Nowej Hucie,

gdzie hutnicy grają z Górnikiem Wałbrzych i w Tarnowie, gdzie Unia podejmuje Stal. Spotkania te zapowiadają się niezwykle interesujące i mamy nadzieję, że przyniosą punkty krakowskiemu drużynom. W pozostałych spotkaniach II ligi grać będą: ŁKS - Gdynia, Śląsk - Urania, ROW - Arkonia, Olimpia - Garbarnia, Unia Racibórz - Włókieniarz i Motor - Zawisza. (LANG.)

Jak nas informuje sekretarz Hutnika - mgr A. Barnas, PZPN w ostatniej chwili nadesłał decyzję o rozegraniu wszystkich spotkań o jednakowej porze. Tak więc mecz Hutnik - Górnik odbędzie się o godz. 16, a nie jak podano w afiszach o godz. 18.

Dziś typuje:

Red. Bruno Miecugow

DZIŚ o wytypowanie rezultatów drużyn krakowskich poprosiliśmy naszego znakomitego kolegę po fachu - red. Bruno Miecugowa, znanego eksperta od spraw piłkarskich i równie świetnego piłkarza, którego wielokrotnie podziwialiśmy państwem w meczach Aktorzy - Dziennikarze (rok temu strzelił nawet bramkę). A oto typy B. Miecugowa: Cracovia przegra z Zagłębiem, gdyż sosnowiczanie są dojrzałym, lepszym zespołem. Podobnie nie wierzę w sukces drugiej krakowskiej I-ligowej drużyny - Wisty. W Bytomiu nie sprosta ona Polonii. W II lidze moimi faworytami są Hutnik z Górnikiem, Olimpia w spotkaniu z Garbarnią i Stal Mielec w pojedynku tarnowskim. Z tym, że w tym ostatnim meczu może być remis.

- A kogo typujesz na zdobywcę Pucharu Rimeta?

- Czuję, że zwyciężą Włosi, choć wszyscy stawiają na team Pelego.

(LANG.)

Na „Cobrach” w Teksasie

Z GORY chcemy uprzedzić, że tytuł nie ma nic wspólnego z westernem. Już pojutrze, 21 bm., w amerykańskiej miejscowości Marfa, rozpoczynają się sztywbowcowe mistrzostwa świata. Kilka słów o miejscu zmagania najlepszych sztywbowców świata. Mistrzostwa odbędą się w USA, w stanie Teksas, Marfa jest niewielkim, liczącym około 3 tys. mieszkańców miasteczkiem, które leży na pustynnej wyżynie (1450 m npm) w pobliżu granicy Stanów Zjednoczonych z Meksykiem. W okresie, kiedy rozgrywane będą mistrzostwa, w Teksasie panują upały, dochodzące do 35 st. C.

Polscy sztywbowcy: Franciszek Kepka, Edward Makula i Jan Wróblewski, przebywają już od kilku dni w Marfie, gdzie przeprowadzają treningi i przyzwyczajają się do odmiennych warunków klimatycznych. Polacy startować będą na polskich sztywbowcach typu „Cobra”. Szerególnie w klasie standard „Cobra 15” nie ustępuje najmniejszym typom zagranicznych sztywbowców. W tej klasie polskich barw bronić będzie dwóch zawodników: Franciszek Kepka i Jan Wróblewski, natomiast w klasie otwartej jedynym reprezentantem naszego kraju będzie Edward Makula, który poleci na sztywbowcu „Cobra 17”.

Od wielu lat polscy sztywbowcy zaliczani są do najlepszych na świecie. M. in. Jan Wróblewski zdobył złoty medal na mistrzostwach świata w 1965 roku. Inna sprawa, że podczas ostatnich mistrzostw, które odbyły się w Lesznie, Polacy wypadli znacznie słabiej niż tego oczekiwano. I to nie dlatego, że... byli gospodarzami, bo w sporcie gościnność tego rodzaju nie obowiązuje, o to prosto nie powiodło się. Może więc w tym roku pod gorącym



Piłkarze ekstraklas kończą batalię ważne decyzje w II lidze

26 kolejka spotkań piłkarskich w ekstraklasie zakończy sezon 1969/70, zadecyduje o ostatecznej kolejności miejsc i rozstrzygnie ostatni ważny dylemat tej edycji rozgrywek, a mianowicie sprawę, kto oprócz Cracovii opuści ekstraklasę grono.

Do tej małej szczytnej roli kandydują zespoły opolskiej Odry i szczecińskiej Pogonii, które przy równym dorobku punktowym mają minimalną różnicę w stosunku bramkowym (Pogoń - 14, a Odra - 15). Teoretycznie w lepszej więc sytuacji jest Pogoń, która na dodatek gra u siebie z Szombierkami i winna mecz wygrać.

W ostatniej kolejce rozgrywek ekstraklas zobaczymy w Krakowie mecz Cracovii z Zagłębiem Sosnowiec. Mamy nadzieję, że biało-czerwoni łatwo nie sprzedadzą skóry i z podniesioną przybitką zakończą ligowy sezon. Wisłacy jadą do Bytomia na mecz z Polonią. Dla obu drużyn pojedynek ten nie ma żadnego znaczenia i chyba będzie remis. W pozostałych meczach grają: Pogoń - Szombierki, Gwardia - GKS, Ruch - Legia, Zagłębie - Wałbrzych - Odra, Górnik - Stal.

W II lidze jeszcze dwie kolejki do końca, jeszcze nadzieje dla tarnowskiej Unii na utrzymanie się w tej klasie rozgrywek, jeszcze dla Hutnika obawa przed degradacją i wreszcie jeszcze szanse awansu do I ligi dla: Stali, ŁKS-u, a nawet Śląska (oczywiście oprócz ROW-u, który ma już „paszport” do ekstraklas, w kieszeni). Nas najbardziej interesują mecze w Nowej Hucie,

gdzie hutnicy grają z Górnikiem Wałbrzych i w Tarnowie, gdzie Unia podejmuje Stal. Spotkania te zapowiadają się niezwykle interesujące i mamy nadzieję, że przyniosą punkty krakowskiemu drużynom. W pozostałych spotkaniach II ligi grać będą: ŁKS - Gdynia, Śląsk - Urania, ROW - Arkonia, Olimpia - Garbarnia, Unia Racibórz - Włókieniarz i Motor - Zawisza. (LANG.)

Jak nas informuje sekretarz Hutnika - mgr A. Barnas, PZPN w ostatniej chwili nadesłał decyzję o rozegraniu wszystkich spotkań o jednakowej porze. Tak więc mecz Hutnik - Górnik odbędzie się o godz. 16, a nie jak podano w afiszach o godz. 18.

Dziś typuje:

Red. Bruno Miecugow

DZIŚ o wytypowanie rezultatów drużyn krakowskich poprosiliśmy naszego znakomitego kolegę po fachu - red. Bruno Miecugowa, znanego eksperta od spraw piłkarskich i równie świetnego piłkarza, którego wielokrotnie podziwialiśmy państwem w meczach Aktorzy - Dziennikarze (rok temu strzelił nawet bramkę). A oto typy B. Miecugowa: Cracovia przegra z Zagłębiem, gdyż sosnowiczanie są dojrzałym, lepszym zespołem. Podobnie nie wierzę w sukces drugiej krakowskiej I-ligowej drużyny - Wisty. W Bytomiu nie sprosta ona Polonii. W II lidze moimi faworytami są Hutnik z Górnikiem, Olimpia w spotkaniu z Garbarnią i Stal Mielec w pojedynku tarnowskim. Z tym, że w tym ostatnim meczu może być remis.

- A kogo typujesz na zdobywcę Pucharu Rimeta?

- Czuję, że zwyciężą Włosi, choć wszyscy stawiają na team Pelego.

(LANG.)

Na „Cobrach” w Teksasie

Z GORY chcemy uprzedzić, że tytuł nie ma nic wspólnego z westernem. Już pojutrze, 21 bm., w amerykańskiej miejscowości Marfa, rozpoczynają się sztywbowcowe mistrzostwa świata. Kilka słów o miejscu zmagania najlepszych sztywbowców świata. Mistrzostwa odbędą się w USA, w stanie Teksas, Marfa jest niewielkim, liczącym około 3 tys. mieszkańców miasteczkiem, które leży na pustynnej wyżynie (1450 m npm) w pobliżu granicy Stanów Zjednoczonych z Meksykiem. W okresie, kiedy rozgrywane będą mistrzostwa, w Teksasie panują upały, dochodzące do 35 st. C.

Polscy sztywbowcy: Franciszek Kepka, Edward Makula i Jan Wróblewski, przebywają już od kilku dni w Marfie, gdzie przeprowadzają treningi i przyzwyczajają się do odmiennych warunków klimatycznych. Polacy startować będą na polskich sztywbowcach typu „Cobra”. Szerególnie w klasie standard „Cobra 15” nie ustępuje najmniejszym typom zagranicznych sztywbowców. W tej klasie polskich barw bronić będzie dwóch zawodników: Franciszek Kepka i Jan Wróblewski, natomiast w klasie otwartej jedynym reprezentantem naszego kraju będzie Edward Makula, który poleci na sztywbowcu „Cobra 17”.

Od wielu lat polscy sztywbowcy zaliczani są do najlepszych na świecie. M. in. Jan Wróblewski zdobył złoty medal na mistrzostwach świata w 1965 roku. Inna sprawa, że podczas ostatnich mistrzostw, które odbyły się w Lesznie, Polacy wypadli znacznie słabiej niż tego oczekiwano. I to nie dlatego, że... byli gospodarzami, bo w sporcie gościnność tego rodzaju nie obowiązuje, o to prosto nie powiodło się. Może więc w tym roku pod gorącym

niebem Teksasu polskie skrzydła odzyskują swoją sławę. Czekamy na pomysły wieści. (kas)

Na pływalni...

W PŁYWACKICH mistrzostwach okręgu najlepsze rezultaty uzyskali: seniorzy - 400 m zmiennym Dyrek 5,54,2 min., 100 m delfinem Loboz 1,10,0 min., 200 m grzbietowym A. Kękuś 2,35,1 min., juniorzy - 400 m zmiennym Chmielewski 5,48,2 min., 200 m grzbietowym Leśniewski 1,42,9 min. Wszyscy wymienieni reprezentują barwy Wisły.

...na strzelnicy

STRZELECKIE mistrzostwa okręgu juniorów przyniosły następujące rezultaty: juniorki - KbkS Wilczak (Wisła) 563 i zespołowo Wisła 1610 (rek. okręgu), juniorzy - KbkS Sobanski (Wisła) 537 i zespołowo Wisła 1578 (rek. okręgu), juniorzy - pistolet Badzioch (Kadra województwa) 526 i zespołowo Wisła 1545 (rek. okręgu).

CAF - UPI - telefoto

Tylko w grze podwójnej punkt dla Nadwiślanu

PIERWSZY dzień meczu tenisowego o mistrzostwo ekstraklas pomiędzy Nadwiślanem i MZKS Gdynia, nie przyniosło krakowianom większych sukcesów. Goście prowadzą 3:1 i mają w zasadzie zwycięstwo zapewnione. Reprezentanci Nadwiślanu wykazali spore braki kondycyjne i tu chyba tkwi przyczyna ich porażek. Jedyny punkt krakowianie zdobyli w deblu, gdzie Meres i Nowak pokonali gładko Orlikowskiego i Swiile 6:0, 6:2. Pozostałe gry przyniosły zwycięstwa gościom: Radomianczyk zwyciężył Draczwą 6:4, 6:4, Swiile wygrał z Nowakiem 9:7, 6:4, a Orlikowski łatwo uporał się z Meresem 6:2, 6:1. Dziś w chwili oddawania „Echa” do druku rozgrywa-

row musnęły ogrodzenie. Zaparkował wóz na skraju szosy, wygasił światła. Kiedy motor stanął, plusk deszczu na metalowej karoserii nabrał nowych akcentów.

- Porozmawiajmy - rzekł Saget.

Zdenerwowanie jakby go teraz opuściło. Lekko się uśmiechnął, widząc trochę naiwny wyraz oczekiwania na twarzy przyglądającej się mu Paulette.

- W nocy zastanowiłem się nad tym, co trzeba powiedzieć policji - zaczął. - Tymczasem zaś musimy podjąć odpowiednie kroki. Dom posiada dwie drzwi, nieprawda? Czy mają one zasady?

- Mają zatrzaski - precyzowała Paulette. - Pani Leduran ma klucze, ja również, poza tym jeszcze Leonard i Migetka.

- To dużo - mruknął Saget. - Czy na parterze są takie okna, które nie mają krat?

- Nie wszystkie mają kraty.

- Świetnie. Pani zatem musi sprawdzić co wieczór, czy na pierwszym piętrze okiennice są zamknięte, tak samo na drugim. Pierwszy lepszy włóczęga może zabrać z szopy drabinę.

- Co - szepnęła Paulette urwanym głosem - to jest aż tak źle?

- Działajmy tak, jakby rzeczywiście było źle. To nic nie szkodzi. Wspominałem Leonardowi, że w okolicy kręci się dużo włóczęgów, którzy okradają wiejskie rezydencje mieszkańców Paryża. Oto nasze zadanie, aż do odwołania.

- A pani Muss-Leduran?

- W razie ostatecznej konieczności i tylko w wypadku, jeżeli nie będzie można tego uniknąć powiemy jej o włóczęgach; nie przypuszczam, żeby zbyt szybko się przejęła. Ale ani słowa o „Chirurgu”, w tym bowiem wypadku niebezpieczeństwo jest istotne i dotyczy jej osoby. Zgoda?

(Ciąg dalszy nastąpi)

(Ciąg dalszy ze str. 5)

Dyżury

SOBOTA

Chirurg., Urolog., Neurolog. Okulist.: Prądnicka 35, Laryng.: Kopernika 23a, Gruźlicy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Chirurg. dzieci.: Prądnicka 37, Pediatr.: Strzelecka 2, Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1; wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Podgórze tel. 625-50, 657-57, Grzegorzki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania tel. 614-00 (17-22), Straż Poż. tel. 08, Pomoc Drogowa PZMot Kr. tel. 417-60 N. Targ 29-42, N. Sącz 82-70 (od 7 do 22). Inform. o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta, Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. tel. 422-22, 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 40, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Prądnicka 35, Neurolog.: Koberzyńska, Okulist.: Kopernika 38, Gruźlicy dla mężczyzn: Zakrzówek, dla kobiet: Wola Just., Chirurg. dzieci. i Pediatr.: Prokocim.

Telewizja

SOBOTA

15.15 Tryptyk sądecki, Cracovia - film krm. 15.55 Centralna akademii na okazji Dni Morza, w przerwie Dziennik. 18. Międzynarod. zawody lekkoatlet. o Memoriał Janusza Kusocińskiego. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Transmisja koncertu estradowego z Teatru Wielkiego w Łodzi. 21.50 Dziennik. 22.10 Kronika Mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów. 22.20 „Wrak Mary Deare” - film ang. 0.05 Program na jutro.

NIEDZIELA

7.50 Program dnia. 7.55 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.15 TV kurs rolniczy. 8.50 Przypominamy, radzimy. 10 „Trzy plus dwa” - film fab. radz. 11.30 W obiektywie. 12.50 Program dnia. 12.55 Dziennik. 13.10 Przemiany. 13.40 Teatrzyk dla przedszkolaków „Wieczna przyjaźń”. 14.30 Klub sześciu kontynentów. 15.10 Złot gwiazdasty - teleturniej. 16.10 Teatr niedzielny F. Schiller „Paszyt”. 17.20 PKF. 17.30 Trzeci centralny - rep. film. 17.50 Obrazki ze starej Pragi. 18.05 Japońskie maski. 18.35 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20 Zapraszamy na pół-czarnej. 21 „Wakacje nad morzem” - film rum. 22.15 Magazyn sportowy. 23.15 Program na jutro.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Radio

SOBOTA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18.10, 19, 22, 23.50.

17.00 Na krak. antenie. 17.15 Spiewa Joanna Rawik. 17.30 O pocięciu bułgarskim W. Pietrowie. 17.45 Zespół organowy. 18.00 Fel. Jalu Kurka. 18.20 Widnokrąg - wydarzenia ze świata nauki. 19.15 71 lekcja języka franc. 19.31 Matysiakowie. 20.01 Recital tygodnia - N. Milstein - skrzypce. 20.34 Samo życie. 20.44 Piosenki meksykańskie. 21.14 Przegląd film. - Kamera. 21.29 Idole i bemo-le. 21.49 Wszystko o jednej piosence. 22.27 Wiadomości sport. 22.30. Muzyka. 22.45 Radiokabaret. 0.05-3.00 Pr. z Kopalina.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 21, 23.50.

7.15 Koncert nowości rozgrywk. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert życzeń (KR). 12.30 Poranek symfon. muzyki pol. 13.30 Miśni-turniej pianistów. 13.55 Program z dywanikiem. 15.00 Teatr dla dzieci. 15.45 Niedzielne rendez-vous. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Radiowa lista przebojów. 16.20 Fel. Wł. Loranca pt. „Muzea - uniwersytety kultury”. 16.30 Polscy kandydaci na VIII Międzynarod. Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwiękowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 A. Malczewski - „Maria” - adaptacja radiowa. 19.15 Kącik starej płyty. 19.30 Niech dźwięczy gitara. 19.45 Wojsko, strategia, obronność. 20.00 Wieczór pod Zagłębem. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Muzyka tan. 22.05 Ogólnopolskie wiad. sport. i wyniki Toto-Lotka. 22.35 Utwory Beethovena. 23.42 Jazz.

PIŁKA RĘCZNA

W NOWEJ HUCIE rozpoczęły się międzynarodowe turnieje piłki ręcznej, jedna z imprez jubileuszowych Hutnika. W pierwszym dniu zawodów uzyskano wyniki: Hutnik - Wawel 16:19 (12:12), AZS Kraków - Stahl Elsenhüttenstadt 23:20 (11:10). Dziś i jutro dalszy ciąg zawodów.

Telegraficznie

MALBORK. X etap kolarskiego „Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni” wygrał nasz reprezentant Lis, przejeżdżając trasę 123 km w 3.06,57 godz. Drugie miejsce zajął Szozda (Ziemle Północne), a trzecie A. Veltjan (Dynamo ZSRR). W klasyfikacji po 10 etapach indywidualnie prowadzi Kluj (Polska), a zespołowo nasza drużyna narodowa.

CHORZÓW. W rewanżowym, półfinałowym spotkaniu piłkarskim o Puchar Polski, chorzowski Ruch pokonał Legię 3:1 i awansował do finału rozgrywek (pierwszy mecz zakończył się bezbramkowo).

ZAKOPANE. W dalszym ciągu turnieju siatkarek Polska „A” przegrała nieoczekiwanie z CSRS 2:3 (15:5, 15:0, 13:15, 11:15, 10:15), a Polska „B” uległa Bułgarii 0:3 (7:15, 11:15, 10:15).

KOLARSTWO

W Tarnowie półfinały mistrzostw Polski

W NIEDZIELE, tj. 21 bm. ze startem i metą w Tarnowie odbędą się zawody kolarskie juniorów i młodzików w ramach półfinałów mistrzostw Polski. Początek o godz. 10.

- Chuligani - zakonkludował dozorca - na pewno chuligani, dzisiejsza młodzież niczego nie uszanuje...

- Przypomina sobie pan, kiedy to było?

- Och, nie tak dawno, chwileczkę... - Zmarłszy brwi, usiłując sobie przypomnieć. Zaczął obliczać na palcach. - Ależ tak, właśnie tak, pod koniec września, moja dziewczyna miała właśnie wyjeżdżać do liceum.

- W tym roku?

- Jasne. w tym roku.

Saget podziękował i pociągnął za sobą Paulette w stronę samochodu.

- Słyszała pani? - szepnął podnieconym głosem. - W końcu września. Po Aurandzie, przed Dardetem! To on, to on, bez żadnej wątpliwości! Ofiary, na które się zawładł, nawet po śmierci nie znajdują spokoju! Ten człowiek jest szaleńcem, w tych warunkach trzeba być przygotowanym na wszystko!

Rozdział piąty

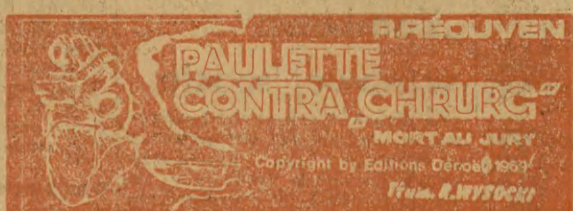
PIERWSZY RAZ

I

Noc już zapadła, kiedy wyjeżdżali z miasta. Skośne fale deszczu złożyły przelotne pręgi w białym świetle reflektorów.

- Zafajdana pogoda! - rzekł nagle Saget.

Paulette popatrzyła na niego zaskoczona: zazwyczaj nie słyszała od niego tak wulgarnych uwag. Humor mu się zmienił, w sposób dość dziwny, jak gdyby pod presją niepokojów. Paulette odnosiła wrażenie, że odzwierciedla jakąś przemożną rozterkę wewnętrzną i trudności, na jakie napotyka Saget przy rozwiązywaniu tej zagadki.



- Czy pan zawiadomi o wszystkim policję? - zapytała lekliwie.

- Czy ja wiem? - mruknął. - Wszystko to może się wydać śmieszne. Ostatecznie nie możemy im przedłożyć konkretnych faktów, ani dowodów; nie, chyba tylko ten zbieg okoliczności. Ci panowie nie doceniają zbyttno takich wymyślonych teorii, im trzeba czegoś konkretnego!

+ A jeżeli... coś się stanie?

- Wtedy nam uwierz. Ale za późno, jak zwykle. Znowu zapadła cisza. Paulette, bezradna, zamknęła się w sobie i milczała jakby nadąsana, a tymczasem lekarz udawał, że obchodzi go jedynie prowadzenie wozu.

Droga wydawała się długa, ciemności nieprzeniknione, tylko od czasu do czasu, kiedy przejeżdżali przez jakąś miejscowość światła przedlatnie odbijały się w mokrych chodnikach. Koło siódmej wieczorem dotarli do znajomych okolic. Zostawili Jorigny na prawo, jechali wprost do Roncieres.

Paulette zaczęła przeżywać kolejną serię emocji, kiedy przejeżdżali skrótem koło stawu. Samochód zsuwał się po zboczu wzgórza, widać było czarną taflę stawu, wybiegającą im naprzeciw. Saget parokrotnie zmieniał biegi. W końcu samochód wyjechał na szosę.

Na ostatnim zakręcie przed parkiem Saget zatrzymał samochód w momencie, kiedy światła reflektora

row musnęły ogrodzenie. Zaparkował wóz na skraju szosy, wygasił światła. Kiedy motor stanął, plusk deszczu na metalowej karoserii nabrał nowych akcentów.

- Porozmawiajmy - rzekł Saget.

Zdenerwowanie jakby go teraz opuściło. Lekko się uśmiechnął, widząc trochę naiwny wyraz oczekiwania na twarzy przyglądającej się mu Paulette.

- W nocy zastanowiłem się nad tym, co trzeba powiedzieć policji - zaczął. - Tymczasem zaś musimy podjąć odpowiednie kroki. Dom posiada dwie drzwi, nieprawda? Czy mają one zasady?

- Mają zatrzaski - precyzowała Paulette. - Pani Leduran ma klucze, ja również, poza tym jeszcze Leonard i Migetka.

- To dużo - mruknął Saget. - Czy na parterze są takie okna, które nie mają krat?

- Nie wszystkie mają kraty.

- Świetnie. Pani zatem musi sprawdzić co wieczór, czy na pierwszym piętrze okiennice są zamknięte, tak samo na drugim. Pierwszy lepszy włóczęga może zabrać z szopy drabinę.

- Co - szepnęła Paulette urwanym głosem - to jest aż tak źle?

- Działajmy tak, jakby rzeczywiście było źle. To nic nie szkodzi. Wspominałem Leonardowi, że w okolicy kręci się dużo włóczęgów, którzy okradają wiejskie rezydencje mieszkańców Paryża. Oto nasze zadanie, aż do odwołania.

- A pani Muss-Leduran?

- W razie ostatecznej konieczności i tylko w wypadku, jeżeli nie będzie można tego uniknąć powiemy jej o włóczęgach; nie przypuszczam, żeby zbyt szybko się przejęła. Ale ani słowa o „Chirurgu”, w tym bowiem wypadku niebezpieczeństwo jest istotne i dotyczy jej osoby. Zgoda?

(Ciąg dalszy nastąpi)

(16